10 str. Sobota, 16 września 1933 20 gr.

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV | Redakcja i Administracja Bydgoszcz, Mostowa 6 | Telefon 22-18 Konto czek. P. K. O. 205.102 | Nr. 212

Z otwartem sercem
przywitał Budapeszt delegację polską
przybyłą na uroczystości ku czci Stefana Batorego

Budapeszt, 15. 9. (PAT). Na przyjazd delegacji polskiej miasto przybrane zostało flagami o barwach narodowych. Dzienniki przynoszą liczne zdjęcia fotograficzne pamiątek z kampanji wiedeńskiej oraz portrety Jana Sobieskiego.

Budapeszt, 15. 9. (PAT). O północy przybyła do Budapesztu delegacja polska w składzie 30-tu osób pod przewodnictwem b. ministra Janty-Połczyńskiego, która ma wziąć udział w uroczystościach ku czci Batorego, jakie odbędą się na Węgrzech.

Budapeszt, 15. 9. (PAT). Przybyła tu delegacja polska, mająca wziąć udział w uroczystościach na cześć króla Batorego. Na dworcu powitały gości polskich zgromadzone tłumy publiczności. Na peronie obecni byli kardynał Seredi, minister rolnictwa Kallay, poseł Rzplitej Łepkowski, burmistrz miasta, konsul Rzplitej Chełmicki i szeregi innych osobistości.

Budapeszt, 15. 9. (PAT). W chwili przybycia pociągu z delegacją polską orkiestra zaintonowała polski hymn narodowy.

Kardynał prymas Hlond, który pierwszy wysiadł z pociągu powitany został przez kardynała prymasa Serediego i ministra rolnictwa Kallaya. Goście udali się do salonów dworcowych, gdzie powitał ich burmistrz Budapesztu, który oświadczył, że nie konwencjonalna uprzejmość, ale prawdziwie serdeczne przyjęcie oczekuje gości polskich.

„Między obu narodami, — mówił burmistrz — nie istnieją więzy pokrewieństwa, ale naród węgierski uważał zawsze Polaków za braci. Bliskie porozumienie i serdeczna przyjaźń łączyła ich naprawdę przez okres niemal 1000-letni, gdy oba kraje miały jeszcze wspólne granice. Obecnie, choć jesteśmy pokrzywdzeni przez los i pozbawieni wspólnej granicy, sądzę, że naród polski nie zapomni, że wśród wszystkich sąsiadów tylko jedne Węgry były mu zawsze przyjaciółmi a nie nieprzyjaciółmi. Wielu bohaterów polskich znalazło na Węgrzech miejsce ostatniego spoczynku oddając swoje życie za wolność Węgier, lecz także w naszym pięknym kraju rozsiane są groby Węgrów, którzy polegli za wolność Polski.“

Kończąc, burmistrz wyraził życzenie by przyjaźń uświęcona przez tradycję i krew odezwała się również i we współczesnych pokoleniach.

Zkolei powitał gości przewodniczący izby deputowanych Czettler, wyrażając wdzięczność za przyjęcie delegacji węgierskiej w Warszawie i podkreślając, że to serdeczne przyjęcie jak również uroczystości ku czci króla Batorego wzmocniły uczucie przyjaźni wobec Polski. Naród węgierski ceni nader wysoko przyjaźń Polski i pragnie ją zachować na zawsze. Narodowy hymn polski stał się niejako drugim hymnem węgierskim. Naród węgierski uważał zawsze Polaków za najszczerszych przyjaciół.

Kardynał Hlond podziękował mówcom, poczem goście polscy witani entuzjastycznie przez zgromadzoną ludność odjechali do zamówionych dla nich apartamentów.

Wieczorem poseł Rzplitej Łepkowski wydał przyjęcie na cześć kardynała Hlonda i kardynała Serediego. W przyjęciu oprócz członków delegacji polskiej wzięli udział minister rolnictwa Kallay, poseł węgierski w Warszawie Matuska i inni.

Szlakiem Sobieskiego

Budapeszt, 15. 9. (Pat). Lotnicy polscy którzy lecą szlakiem Sobieskiego wylądowali wczoraj rano w Budapeszcie.

W Sarajewie bawi wycieczka parlamentarzystów polskich

Białogród, 15. 9. (PAT). Wycieczka parlamentarzystów polskich przybyła wczoraj wieczorem do Sarajewa, gdzie na dworcu powitał ją ban Driny Popovic w otoczeniu wyższych urzędników, przedstawicieli związków partjotycznych, korporacyj i licznie zgromadzonej publiczności, która zgotowała gorącą owację gościom polskim. Parlamentarzyści polscy witani byli z wielką serdecznością na wszystkich stacjach w drodze z Wrniaczka Bania do Sarajewa. Specjalnie gorące przyjęcie zgotowano gościom polskim w Czaczaku.

W hołdzie bohaterstwu Jana III.
Uroczysta akademja w Wiedniu

Wiedeń 15 9 (PAT). W wielkiej sali Wiedeńskiego Towarzystwa Muzycznego odbyła się uroczysta akademja z okazji 250 rocznicy odsieczy Wiednia.

Słowo wstępne wygłosił delegat rządu polskiego b. minister J. Twardowski, następnie przemówił prymas polski Hlond, prof. uniwersytetu warszawskiego dr. Oskar Halecki wygłosił odczyt o odsieczy Wiednia i jej znaczeniu dla Austrji, Polski i Europy. Na podstawie źródeł historycznych udowodnił prelegent że wojsko polskie ze swoim królem bohaterem miało decydujący wpływ na przebieg kampanji wiedeńskiej. Polska przebywała w owym czasie okres bohaterskich swoich dziejów, ucieleśnieniem tego bohaterstwa był Jan Trzeci. Wywody prelegenta nagrodzono długotrwałemi oklaskami.

Na część artystyczną akademji złożył się śpiew p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej: (Mozart Schuman, Donizetti) i gra fortepianowa słynnego pianisty wiedeńskiego M. Rozentala. Sala była wypełniona publicznością. Zjawili się: ks Kardynał Hlond, kardynał Innitzer, arcybiskupi Sapieha i Teodorowicz, biskupi polscy, — przebywający w Wiedniu, kanclerz Dollfuss z małżonką wicekanclerz Winkler, przedstawiciele rządu, armji i ministerstwa spraw zagranicznych, szereg wyższych urzędników, — przemysłowców, przedstawicieli sztuki, literatury i prasy. Z uczestników polskich wymienić należy dr. J. Twardowskiego z małżonką hr. Romera z małżonką, gen. Wieniawę Długoszewskiego z delegacją na uroczystości wiedeńskie i węgierskie, członków poselstwa i konsulatu, tudzież licznych Polaków, którzy przebywają obecnie w Wiedniu.

Po akademji odbył się w salonach poselstwa polskiego raut, na którym honory domu czynili pp. Romerowie. Na raut przybył również kanclerz Dollfuss i kardynał Innitzer.

Harmonja i pokój
cechują obchód 250 rocznicy odsieczy Wiednia
Przemówienie ks. Prymasa Hlonda

Wiedeń 15 9 (PAT) Na uroczystej akademji odbytej w wielkiej sali Tow. Muzycznego Prymas Polski kardynał Hlond wygłosił przemówienie w którem stwierdził że harmonja i pokój cechują polski obchód odsieczy wiedeńskiej. Żaden fałszywy ton nie zepsuł nastroju. Nigdzie nie wyłoniło się uczucie nienawiści ani zemsty, nie padło żadne słowo, które mogłoby urazić rycerski naród turecki. Panowało uczucie pojednania i przyjaźni. Harmonją i pokojem odznazała się uroczystość na Kahlenbergu.

Harmonją i pokojem rozbrzmiewają wszystkie oświadczenia polskie, związane z uroczystością. Polska jest świadoma swej godności narodowej, swej myśli państwowej, swego posłannictwa historycznego. Pogląd polski na harmonję i pokój dalekim jest od słabości i sentymentalizmu. Naród polski nie chce poddawać się złudzeniom i rozumie powagę rzeczywistości, ale Polacy nie znają żadnego bałwochwalczego kultu własnego narodu. Wierzą oni w możliwość harmonijnego współżycia z innemi narodami, potępiając wszelki gwałt, wszelki ślepy fanatyzm, wszelką nieprawdę, każdą teorję, proklamującą panów i niewolników w życiu narodów.

Mimo przejść w przeszłości Polacy nie żywią wobec nikogo nienawiści i pragną poważnie współpracować w rozbudowie świata, — owiani duchem prawdziwego chrześcijańskiego braterstwa. Ta pokojowa i pojednawcza wola panuje jako motyw przewodni myśli, — wypływającej z duszy polskiej, jako jakieś potężne Te Deum.

„W tej czcigodnej świątyni tonów — zakończył swe przemówienie Prymas — niechaj wyjdzie z polskiego ducha w chwili kiedy święci on zwycięstwo o znaczeniu światowem, słowo o harmonji i pokoju narodów“.

Wszechsłowiański kongres medyków
składa wyrazy hołdu p. Premjerowi Jędrzejewiczowi

Warszawa, 15. 9. (PAT). Wszechsłowiański kongres medyków w Poznaniu wystosował do p. premjera Jędrzejewicza depeszę, w której składa p. premjerowi wyrazy hołdu i czci.

Uroczystości strzeleckie w Stanisławowie

(o) Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.). Dziś 15 bm. w Stanisławowie odbędą się wielkie uroczystości strzeleckie z okazji 25-lecia Związku Strzeleckiego i 250-lecia Odsieczy Wiednia. W związku z temi uroczystościami wyjechali do Stanisławowa prezes zarządu głównego Związku Strzeleckiego mec. Paschalski i komendant główny Z. S. pułk. dypl. Rusin.

„Odjeżdżamy z Polski, kraju miłych ludzi“

Warszawa, 15. 9. (Pat). Wycieczka dziennikarzy słowackich nadesłała do naczelnika wydziału prasowego MZS depeszę treści następującej:

„Z żalem, opuszczając Polskę, zasyłamy Panu serdeczne pozdrowienia i podziękowanie. Odjeżdżamy z najlepszemi wspomnieniami o pięknej Polsce, kraju miłych ludzi".

Rokowania handlowe polsko-szwajcarskie

Berno, 15. 9. (Pat). Rozpoczęły się tu wczoraj rokowania handlowe polsko - szwajcarskie. Przedmiotem rokowań będzie zawarcie nowego układu kontyngentowego ze Szwajcarją oraz wzajemnych zniżek celnych.

Codos i Rossi
nie dolecieli do Warszawy

Paryż, 15. 9. (Pat). Lotnicy Codos i Rossi oraz Mailloux i Thomasset wystartowali wczoraj rano z Le Bourget. Obaj lotnicy na dwóch aparatach mieli przylecieć do Warszawy bez lądowania i po krótkim postoju wystartować do Moskwy. Po otrzymaniu wiadomości o niepogodzie w Polsce samoloty francuskie około godz. 11 wylądowały w Strassburgu.

Ulgi przy spłacie zaliczek w związku z Pożyczką Narodową

(o) Warszawa, 15. 9. (Pat). W kołach urzędniczych poruszana jest, w związku z subskrypcją Pożyczki Narodowej, sprawa spłaty rat zaliczek, jakie urzędnicy pobrali na nieodzowne wydatki. Zwłaszcza urzędnicy kategoryj niższych odczuliby bardzo dotkliwie konieczność równoczesnego spłacania rat zaliczek i rat pożyczki.

Sprawa ta znalazła zrozumienie u właściwych władz. Obecnie rozważane są w Ministerstwie Skarbu możliwości pewnych udogodnień przy spłacie zobowiązań jakie urzędnicy zaciągnęli wobec skarbu państwa.

Za obrazę narodu polskiego — do więzienia

Królewska Huta, 15. 9. (PAT). Przed sądem okręgowym w Królewskiej Hucie odbyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Kawalcowi, oskarżonemu o obrazę narodu polskiego i rzucanie gróźb pod adresem powstańców śląskich. Sąd skazał Kawalca za obrazę narodu polskiego na 13 miesięcy więzienia i za groźby pod adresem powstańców na rok więzienia — łącznie na 2 lata więzienia.

Również wczoraj odbyła się rozprawa przeciwko Kubikowi ze Świętochłowic, oskarżonemu o obrazę narodu polskiego. Kubik został skazany na 7 miesięcy więzienia.

Nasza polityka handlowa

Doniosła rewizja traktatów handlowych

Już tylko cztery tygodnie dzieli nas od daty, w której zgodnie z zapowiedzią wejdzie w życie **nowa taryfa celna.** Zmienia ona naszą ochronę celną przystosowując ją do nowej **międzynarodowej** sytuacji gospodarczej, do nowych prądów przejawiających się w międzynarodowej polityce handlowej.

Jest więc to dla Polski chwila bardzo ważna, gdyż wraz ze zmianą taryfy celnej musi nastąpić zmiana wielu **dotychczasowych traktatów handlowych** z państwami obcemi. Oczywiście, w pierwszym rzędzie domagają się rewizji traktaty, w których znajdują się części taryfowe. Pozatem muszą być zmienione i dostosowane do nowej naszej taryfy celnej traktaty konwencyjne. Trzecia grupa traktatów handlowych, oparta na klauzuli największego uprzywilejowania, specjalnych zmian nie wymaga.

Polityka handlowa każdego kraju opiera się o zręby traktatów handlowych. Z tego też względu zmiana przepisów traktatowych wymaga dużej ostrożności, przezorności i przewidywań na przyszłość.

Nie można zbyt bowiem często poddawać rewizji obowiązujące traktaty, gdyż w tym wypadku wprowadzony zostałby stan niepewności w stosunki gospodarcze z zagranicą. To też już od roku zainteresowane ministerstwa, a zwłaszcza ministerstwo przemysłu i handlu przeprowadza wielkie prace **nad przygotowaniem projektu nowych traktatów z państwami,** które znajdują się w najbardziej ożywionych stosunkach wymiennych z Polską.

Przystąpiliśmy do rewizji traktatów taryfowych z Czechosowacją i Francją. Jednocześnie jednak dążymy do tego, aby wprowadzić również **taryfowe traktaty** i z temi państwami, z któremi dotychczas łączyły nas tylko umowy, oparte o klauzule największego uprzywilejowania. Przedewszystkiem w grę wchodzi tu **Anglja, Austrja, pozatem zaś Włochy, Szwajcarja, Belgja i Holandja.** Z temi państwami, poza Czechosłowacją i Francją, musimy mieć szeroko rozwinięte umowy handlowe, gdyż tego wymaga obecny układ kierunku naszego handlu zagranicznego. Anglja odbiera około **20 % całego naszego wywozu.** Inne państwa powyżej wymienione pochłaniają poszczególnie mniej, jednak łącznie tych 7 państw zabiera ponad **70 % naszego eksportu.** Nic więc dziwnego, że interesy Polski wymagają, aby z państwami temi wymiana towarowa oparta była na przepisach, uwzględniających **najżywotniejsze interesy Polski.**

W ciszy gabinetów ministerjalnych odbywa się obecnie wielka praca, posiadająca niezmiernie doniosłe znaczenie dla przyszłego układu stosunków gospodarczych Polski z zagranicą, a temsamem dla **naszego bilansu handlowego.** Wiadomą rzeczą jest, że saldo naszego bilansu handlowego stanowi niemal wyłączną podstawę, jedyne źródło pokrywania naszych zobowiązań zagranicznych. Polska mimo trudności, wywołanych powszechnym kryzysem, mimo zmniejszenia dopływu walut obcych do naszej instytucji emisyjnej, z punktualną sumiennością wywiązywało się **ze swych zobowiązań** wobec wszelkiego rodzaju wierzycieli zagranicznych. Zyskało to nam **opinję** solidnych kontrahentów, którym można zaufać. Opinję tę musimy utrzymać.

Nie chcemy jednak wprowadzać u siebie **żadnych ograniczeń dewizowych,** jak to uczyniło już tyle państw. Musimy więc domagać się od zagranicy uwzględnienia najżywotniejszych naszych interesów gospodarczych, **uznanie naszych wymagań eksportowych.** Każdemu państwu idziemy na rękę w jego przywozie do Polski artykułów, które musimy sprowadzać z zagranicy, wobec ich braku w kraju. Nie możemy jednak zezwolić, aby metody dumpingowe niszczyły czy to naszą produkcję gotową, czy przemysł surowcowy. Wzamian za kupowane **zagranicą** masowo niektóre **surowce przemysłowe,** musimy żądać **nabywania odpowiedniej ilości towarów polskich,** gdyż w przeciwnym razie nasz bilans handlowy szybko okazałby się ujemnym.

Takie są ogólne przesłanki naszej handlowej polityki zagranicznej. Odstąpić od tych zasad nie możemy. Niewątpliwie państwa rokujące obecnie z nami, jak Czechosłowacja, Austrja, Włochy, Francja i Szwajcarja, a w przyszłości Anglja, Holandja i Danja, zrozumieją nasze stanowisko i ocenią rzetelną chęć Polski oc jak najbardziej pokojowego współżycia gospodarczego ze wszystkiemi państwami.

Polska, jako jedno z nielicznych państw na świecie, nie siała zamętu gospodarczego na rynkach międzynarodowych, nie stosowała dumpingu, **ostatnia** z pośród państw europejskich wprowadziła zakazy przywozu i obecnie jako **ostatnie państwo** wprowadza bardziej rygorystyczne przepisy celne. Jest więc to z naszej strony nie ofenzywa, lecz **obrona.** Tem niemniej, zmiany zachodzące w naszem ustawodawstwie celnem są niezmiernie ważne i już dziś przemysł pracujący zagranicą, a także handel zajmujący się eksportem i importem, powinny przygotować się do dostosowania swych prac do nowych przepisów celnych.

Rokowania z czterema państwami

o zawarcie umów handlowych

Najbliższe tygodnie będą bardzo pracowite w dziedzinie naszej polityki traktatowej. Polska przystąpiła jednocześnie do rokowań handlowych, zmierzających do rewizji dotychczasowych umów handlowych z kilkoma państwami. Traktaty handlowe z temi państwami mają ulec zmianom, wypływającym z konieczności dostosowania ich przepisów do wchodzących w życie z **dniem 10 października rb. nowych norm celnych,** wprowadzanych nową taryfą celną.

W Paryżu toczą się już od tygodnia rokowania mające na celu zawarcie traktatu handlowego na miejsce obowiązujących obecnie dwóch umów konwencyjnych. Pertraktacje te rozwijają się dość pomyślnie.

Rozpoczęły się również rokowania handlowe ze Szwajcarją w Bernie. Rokowania te będą miały na celu załatwienie całokształtu spraw kontyngentowych i celnych **w handlu polsko-szwajcarskim.** Prace przygotowawcze prowadzone z obu stron przy wzajemnem porozumieniu pozwalają spodziewać się, że rokowania polsko-szwajcarskie nie napotkają na poważniejsze trudności.

Dnia 15 bm. nastąpi otwarcie w Warszawie rokowań handlowych z Czechosłowacją. Z państwem tem łączył nas dotychczas **najobszerniejszy pod względem części taryfowej traktat handlowy.**

Część taryfowa dotychczasowego traktatu polsko-czechosłowackiego będzie dostosowana do nowych norm przyszłej taryfy celnej.

Wreszcie, jeśli chodzi o Austrję, to traktat handlowy jest **niemal w całości przygotowany i uzgodniony.** Polska oczekuje obecnie na ostatnie propozycje austrjackie, dotyczące nielicznych nieuzgodnionych dotąd kwestji.

Ostateczne zakończenie rokowań polsko-austrjackich nastąpi po ustaleniu tych przeszkód technicznych.

Nowy kłopot z rasą Wagnera

List otwarty Hubermana

„Times" ogłasza obszerny list otwarty Bronisława Hubermanna. Podaje on do wiadomości opinji publicznej swoją korespondencję ze znakomitym dyrygentem niemieckim **Furtwaenglerem,** który powołany na czoło specjalnej komisji rządu Hitlera do kontrolowania **życia** muzycznego w Niemczech, zwrócił się do Hubermana, prosząc go o przybycie do Niemiec, celem wzięcia udziału w słynnych koncertach filharmonicznych. Huberman odmówił swego udziału, zamieszczając na łamach „Timesa" motywy tego kroku. Znakomity skrzypek polski, **powołując się na Toscaniniego, Paderewskiego i braci Buschów,** podkreśla, iż dumny jest, że może zaliczyć się do tego grona muzyków. Huberman zaznacza, że zapraszając wybitnych wirtuozów rząd niemiecki miał na myśli **jedynie przyciągnięcie publiczności na koncerty, które w przeciwnym razie świeciłyby pustkami i dawałyby deficyt.**

Artysta podkreśla również, że obecni strażnicy „kultury niemieckiej" świadomie ignorują **prawdopodobieństwo żydowskiego pochodzenia Ryszard Wagnera** i epokową rolę w historji muzyki, jaką odgrywają Antoni Rubinstein, Mendelsohn i Joachim. W końcu swego listu zauważa Huberman, iż oprócz niego odmówili również swego udziału w koncertach w Niemczech Casals, Cortot, Schnabel, Menuhim i Horowicz.

200 tysięcy osób wycięto w pień

Okrucieństwa chińskich bandytów

Z Szanghaju donoszą że z północnej części prowincji Sze Czu An nadchodzą wiadomości o okrucieństwach popełnionych przez bandytów chińskich. Miasta Tung — Ciang, Nang-Kiang i Pa Czung zostały doszczętnie splondrowane i puszczone z dymem. Około 200000 **osób wycięto w pień.** We wsi koło Pa-Czung bandyci wymordowali całą ludność i pozostawili przy życiu tylko 7 żebraków.

W Czang-Czi pochowano 600 osób żywcem Również w Taha Pu 700 mężczyzn, kobiet i dzieci zakopano żywcem. W Nan-Kiang z ciał zamordowanych utworzono wielki stos. W Pa Czung 1600 ludzi zostało wyprowadzonych na plac i wymordowanych ogniem karabinów maszynowych.

Zgóra 600 tys. zł.

Związek Bekonowy na pożyczkę

Polski Przemysł Bekonowy **zadeklarował** swój udział w Pożyczce Narodowej **w sumie** zgórą 600 tys. zł.

Na **sumę tę złoży się udział fabryk bekonowych** i Polskiego **Związku Bekonowego w wysokości** *500 tys. zł,* **sekcji eksportowej żywca** przy Związku Bekonowym *40 tys. zł,* **resztę** sumy wypełni udział pracowników zatrudnionych w przemyśle bekonowym **oraz** fabryk należących do gdańskiego związku bekonowego.

Ćwierć miljarda złotych

z ubezpieczeń inwalidzkich

Od Nowego roku rozpocznie działalność Zakład Ubezpieczeń inwalidzkich dla robotników. Roczne wpływy z tytułu tego ubezpieczenia wahać się będą w granicach od 200 do 250 miljonów złotych.

Ponieważ prawo do renty rozpocznie się dopiero po 5 latach ubezpieczenia, zbierane więc w ciągu tego czasu składki lokowane będą jako rezerwa w publicznych papierach pupilarnych.

Kwota ta sięgająca rocznie ćwierci miljarda złotych przyczyni się poważnie do zasilenia życia gospodarczego kraju.

Paderewski przybywa do Polski

Prasa poznańska donosi, że w dniach najbliższych przyjeżdża na 2-tygodniowy pobyt wypoczynkowy Ignacy Paderewski.

Mistrz Paderewski zamieszka w Laskach, pow. kępiński, który to majątek jest własnością Uniwersytetu Poznańskiego. Majątek ten został w roku 1920 wykupiony z rąk niemieckich przez śp. Heljodora Święcickiego — pierwszego rektora Uniw. Poznańskiego, od rodziny hrabiów Thrun-Taxis. Pobyt Ignacego Paderewskiego ma charakter ściśle prywatny.

Amerykańska walka z kryzysem

Poprawa za oceanem odbija się i w Europie

Krążą pogłoski, że prezydent Roosevelt jest niezadowolony z powolnego spadku bezrobocia. Liczba bezrobotnych, obliczana na 13 miljonów przy początku kampanji, podjętej w kwietniu przez prezydenta, *zmniejszyła się od tego czasu zaledwie o 2 miljony.* Dobre i to. Roosevelt uważa również, iż ceny produktów rolniczych *wzrastają nazbyt powolnie i niewystarczająco* w porównaniu do cen innych artykułów. Podobno prezydent pragnąłby, aby zwyżka cen produktów rolniczych *osiągnęła jeszcze 60 procent* w stosunku do cen obecnych. Prezydent zamierza wywrzeć *nacisk na banki,* aby udzieliły *drobnym kupcom niezbędnych kredytów,* umożliwiających im do czasu ożywienia sprzedaży pokrycie kosztów dodatkowych, wynikających z nowowydanych ustaw. Wielkie magazyny stwierdziły w ciągu sierpnia *powiększenie się obrotów* o 4 procent w porównaniu do obrotów lipcowych.

Ucieczka kapitałów z Niemiec

Minister Gospodarki Rzeszy **wydał zarządzenie** do Urzędu centrali dewiz, które ma na celu *opanowanie ucieczki kapitałów z Niemiec, gdyż* zjawisko to w ostatnich czasach zaznaczyło się specjalnie wyraźnie. Ucieczka ta ma się odbywać za pośrednictwem rozrachunków *z firmami eksportującemi towary z Niemic,* lub też drogą wywozu towarów.

Nowowydane zarządzenie *zaostrza m. in. przepis o składaniu deklaracyj przy wyjeździe i eksporcie.*

Rolnictwo przyczyni się do powodzenia Pożyczki Narodowej

Prezes Państwowego Banku Rolnego i b. minister rolnictwa, p. **Seweryn Ludkiewicz w sprawie Pożyczki Narodowej** oświadczył

— Pożyczka Narodowa jst jeszcze jednym dowodem zdecydowanej woli Rządu, by utrzymać dotychczasowy niezachwiany **stan naszego pieniądza,** wyróżniający tak chlubnie **Polskę** jako jedno z nielicznych dziś państw rozważnie i uczciwie prowadzące swe gospodarstwo społeczne.

Pomimo powszechnej ciężkiej sytuacji gospodarczej i znacznie zmniejszających się w związku z tem wpływów skarbowych, **Rząd** polski od kilku lat daje sobie radę, zużywając na pokrycie deficytu budżetowego **dawne zasoby pieniężne,** oraz **przeprowadzając różne racjonalne operacje finansowe.** Dopiero obecnie Rząd odwołuje się do społeczeństwa o czynną współpracę nad dziełem utrzymania zdrowych podstaw gospodarstwa państwowego, gdy rządy państw zachodnich skorzystały z tego środka już dużo dawniej i w dużo szerszych rozmiarach. Pożyczka Narodowa jest w dzisiejszej sytuacji **najzdrowszym sposobem pokrycia niedoboru budżetowego.**

Powodzenie tej pożyczki ma duże **znaczenie dla rolnictwa,** którego produkcja obliczona jest na dłuższe czasokresy, gdyż **zachęci je do dalszych ciężkich wysiłków nad osiągnięciem równowagi w gospodarstwie rolnem — w atmosferze pełnej świadomości o konieczności tych zabiegów i ich** celowości.

Pomimo ciężkiej sytuacji w rolnictwie jestem przekonany, że rolnicy we **własnym, dobrze zrozumianym interesie,** przyczynią się do powodzenia Pożyczki Narodowej, która pomyślana jest zresztą jako **zupełnie** korzystna lokata kapitału.

Nie potrzebuję dodawać, jakie znaczenie będzie miało powodzenie tej pożyczki dla finansowych stosunków Polski z zagranicą, które to powodzenie jeszcze raz potwierdzi ustalającą się zagranicą opinję, że **Polacy potrafią służyć Ojczyźnie nietylko w potrzebie wojennej,** lecz rozumieją dobrze **swe obowiązki i w gospodarczych poczynaniach Rządu.**

Europa składa hołd Polsce, Jej Wodzowi i Armji

w rocznicę odsieczy wiedeńskiej

Wspaniałe uroczystości z okazji 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej przekształciły się w wielką manifestację międzynarodową na cześć Polski. Prasa państw zaprzyjaźnionych z nami zamieszcza szereg artykułów sławiących chwałę wiekopomną oręża polskiego i nawiązuje do dziejowej roli Polski — Przedmurza Chrześcijaństwa, która i dziś trwa wiernie na swym rycerskim, — tradycją wieków przekazanym nam przed sławną przeszłość — posterunku.

SOBIESKI I PIŁSUDSKI.

W uzupełnieniu głosów prasy belgijskiej, należy zanotować artykuł organu stronnictwa liberalnego „L'Indepedance Belge" wstępny, **poświęcony królowi Sobieskiemu i Marszałkowi Piłsudskiemu.** Po streszczeniu historycznego przebiegu bitwy pod Wiedniem i porównaniu do zwycięstw nad bolszewikami, pismo stwierdza, **iż Polska zajmuje dzisiaj zaszczytny posterunek w Europie.** Jej rola historyczna nie jest jeszcze skończona w wypełnieniu niezwykle trudnego zadania. Na szczęście ma ona przykłady wielkich osobistości: **Piłsudskiego dzisiaj i Sobieskiego 250 lat temu. Ludzi tych łączy niezwykłe podobieństwo.** W zakończeniu autor artykułu pisze: **Po uratowaniu Europy przed grozą ottomańską, Sobieski czynił wysiłki podobnie, jak teraz Piłsudski, w celu skonsolidowania zwycięstwa i zorganizowania Polski.**

Obóz półksiężyca

Wśród licznych zagranicznych artykułów napisanych z okazji uroczystości wiedeńskich wyróżnia się prześliczny opis Odsieczy pióra świetnego publicysty francuskiego p. Arbellot we francuskim „Temps", zamieszczamy poniżej w obszernem streszczeniu:

„W pobliżu Wiednia na wzgórzu wznoszącem się ponad miastem i wstęgą Dunaju, leży urocza wioska opasana wieńcem winnic, gdzie dobrze jest poświęcić w tych dniach chwil kilka na rozpamiętywanie czasów, które minęły. Jest to **Grinzing** o ukwieconych trawnikach, gdzie chętnie zatrzymują się turyści, by skosztować białego wina, które się tu podaje w białych flakonach kwadratowych „topetkach" i pomarzyć o uśpionych legendach, które drzemią w tem romantycznem ustroniu.

Tu właśnie rozpościerał się przed 250 laty obóz turecki. Zbudowany został w jednej niemal chwili w dniu 14 lipca 1683 r. i rozpostarł się w kształcie półksiężyca na **przestrzeni 6 kilometrów pomiędzy Wiedniem a wodami Dunaju.** Namioty wyrosły w ciągu jednej nocy, jak różnokolorowe **grzyby. Jeden z nich z zielonego jedwabiu królował nad całem tem miastem obozowem, nad którem powiewały sztandary Wielkiej Porty.** Wezyr Kara Mustafa wraz ze swymi Tatarami i Janczarami dotarł do celu wyprawy: **Wiedeń wraz ze swemi bogactwami wpadnie mu w ręce.** Wszakże już Leopold Habsburg i cesarzowa ratowali się ucieczką! Armja turecka znała tajemnicę, **jak terorem pokonać małą armję Kaisersteina,** a liczyła też na to, że głód przyjdzie jej z pomocą, by pokonać ludność cywilną.

SERCE CHRZEŚCIJAŃSTWA STANĘŁO NA CHWILĘ.

To też oblegający pewni zwycięstwa rozgospodarowywali się zwolna, wypoczywali i budowali wedle przepisów rytualnych i z przepychem wschodnim **prawdziwe miasto usiane ogrodami i fontannami. Wezyr przywiózł ze sobą harem, muzykę, ukochane swoje zwierzęta i luksusową lektykę,** która oczekiwała go zawsze przed namiotem, skąd udawał się na oglądanie podkojców. Wiedeńczycy ukryci za szańcami słuchali ryku słoni, muzyki cymbalistów i pieśni muezzina i lęk ich ogarniał przed tą orjentalną nieznaną potęgą.

M. I-B. Mortek, historyk oblężenia Wiednia, opowiada, że **„Serce chrześcijaństwa stanęło na chwilę"**, gdy tureckie wojska nadciągnęły.

Ludwik 15-ty wahał się przed rzuceniem się w wir wojny, z której nie widział pożytku i korzyści dla Francji. Nadaremnie zwracał się do niego papież Innocenty 11-ty jako do króla „najstarszej córy Kościoła". Wreszcie zwrócił się ku Polsce, gdzie panował wówczas rycerz nawpół „święty", nawpół „krzyżowiec", król Jan Sobieski. Nuncjusz i wysłannik cesarza przybył do Krakowa **i rzucił się do nóg królowi.**

Cała Europa do Sobieskiego

Gdy Sobieski opuścił swoje ogrody w Wilanowie i zdecydował się poprowadzić swą armję na odsiecz Wiedniowi, **zapanowało wprost uniesienie.** Król hiszpański przysłał cesarzowi pieniądze. Regent Portugalji uczynił tak samo, przyczem na dowód radości i to **płomiennej radości,** kazał spalić kilku żydów. Italja rozpisała subskrypcję i, jak pisze Morton, kardynałowie **sprzedawali swe złote talerze** a „papież podtrzymywał tę gorliwość, która gorzała w Europie **od Wilna aż do Oporto".** Podniecenie ogólne nicby nie pomogło, gdyby Jan Sobieski nie **był wielkim wodzem, którego wytrwałość i śmiałość znali i lękali się Kozacy i Turcy.**

11-go września Sobieski przekroczył Dunaj i wiedeńczycy mogli ujrzeć z poza swoich szańców, jak w **słońcu błyszczały zbroje polskich rycerzy.** Wezyr obudzony ze swych marzeń zwołał swych paszów i zorganizował obronę, rozmieszczając wojsko tureckie pomiędzy Grinzing'em a Heiligenstad.

ARCYDZIEŁO SZTUKI WOJENNEJ.

Ale Polak miał swój plan, z którym się zwierzył Elektorowi bawarskiemu i książętom niemieckim, którzy go powitali w Leopoldsbergu. **Dzień 12 września był arcydziełem sztuki wojennej.**

Król polski strojny w jedwabną tunikę **koloru nieba,** w zbroi i hełmie, mając syna u boku, stanął o świcie na czele armji chrześcijańskiej, liczącej **80.000 ludzi.**

O godz. 6 wieczorem Sobieski **zatrzymał swego rumaka przed namiotem z zielonego jedwabiu wielkiego Wezyra.** Kara Mustafa, porzuciwszy swój harem i swoje słonie, złote szable i broń wysadzana szafirami uszedł, salwując swe życie, zapomniawszy nawet w pośpiechu **„świętej" chorągwi proroka!**

Łatwo sobie wyobrazić z jakim entuzjazmem Wiedeń nękany głodem i chorobami witał swe oswobodzenie, gdy **Sobieski i jego rycerze w srebrnych zbrojach przy dźwiękach Te Deum wkroczyli do Wiednia".**

Powyższy opis Odsieczy Wiedeńskiej przepojony jest prawdziwem uniesieniem zachwytu dla króla Polski i jego „srebrnych" rycerzy. **I dziś Wódz i Wojsko Polskie** po wiekowej niewoli stoją znowu na szańcach Rzeczypospolitej, gotowi pełnić nadal **dziejowe posłannictwo naszej Ojczyzny, którą dawniej Turcy Lwem Lechistanu zwali.**

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Poznaniu



Pan Prezydent Rzeczypospolitej na otwarciu wystawy „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna", urządzonej w ramach obradującego tam zjazdu lekarzy i przyrodników. Na lewo p. wojewoda Raczyński i gen. dr. Rouppert, na prawo — wiceminister WR i OP ks. Żongołłowicz i dowódca O. K. w Poznaniu gen. Frank

Pod znakiem swastyki

Na granicy czesko-niemieckiej.

Komunikat urzędowy ogłoszony w Pradze stwierdza, że na przejściu granicy niemiecko-czechosłowackiej stoją stale umundurowani hitlerowcy, którzy odsyłają zpowrotem turystów niemieckich, pragnących się udać na terytorjum, czeskosłowackie. Posterunki te szerzą wśród turystów niemieckich pogłoski, że zostaną w Czechosłowacji aresztowani i osadzeni na kilka miesięcy w więzieniu.

Za austrjacką barjerą.

Konflikt graniczny w Hallien został zlikwidowany. Graniczne władze bawarskie zaaresztowały dwóch członków austrjackiego ochotniczego korpusu granicznego i odstawiły ich do Monachjum. W odpowiedzi na to minister Fey polecił aresztować 10 narodowych socjalistów w Salzburgu. Dnia 12 bm. bawarscy więźniowie zostali wypuszczeni na wolną stopę, wobec czego również i władze austrjackie wypuściły na wolność aresztowanych narodowych socjalistów.

Tajemnica rzeki.

Z Laufen (Górna Bawarja) donoszą, że z nurtów rzeki Salzath wyłowiono zwłoki 30 letniego narodowego socjalisty Notheggera z Oberndorf w Austrji. Według informacyj prasy, Nothegger zbiegł do Bawarji w końcu lipca br. przy zmarłym znaleziono rewolwer i sztylet.

Odezwa Episkopatu.

Przewodniczący konferencji niemieckich biskupów katolickich w Fuldzie kard. Bertram wystosował do wschodnio-niemieckiego katolickiego związku robotniczego pismo, w którem w imieniu całego episkopatu przestrzega prezydja i zarządy związków przed rozwiązywaniem katolickich organizacyj robotniczych.

Najmłodszy legjonista

z meldunkiem u Marszałka Piłsudskiego w Zaleszczykach

Marszałek Piłsudski przyjął w Zaleszczykach, jak donosi jedno z pism, swego najmłodszego żołnierza Pierwszej Brygady Legjonów.

Było to w roku 1914, przed bitwą pod Łowczówkiem. Komendant sam obchodził wszystkie posterunki. W siwej burce, z rękoma wsuniętemi w kieszeni, szedł zwolna, od czaty do czaty. Obchodził jak ojciec te posterunki, na których jego dzieci walczyły.

Stanął przed jednym. A na warcie stał młody chłopiec. Miał czternaście lat i już poszedł do Legjonu. Najmłodszy żołnierz I Brygady. Ujrzał komendanta. Trzasnął nogami. Zerwał z ramienia karabin, by zasalutować. I w tem karabin wypadł mu ze zgrabiałych rąk i potoczył się pod nogi Komendanta.

— Co się wam stało? — padło pytanie.

— Obywatelu Komendancie, miałem stać na warcie półtorej godziny. Zapomnieli mnie zmienić. Stoję już dwie i pół godziny. Zmarzłem, obywatela Komendancie i nie mogłem karabinu utrzymać..

Odwrócił się komendant Piłsudski, by ukryć uśmiech pięknego zakłopotania, który mu wykwitł pod wąsem. I poszedł, by wydać rozkaz zmiany warty.

Wiele, wiele lat później, na zjeździe legjonistów w Wilnie przemawiał marszałek Piłsudski. Opowiadał swym towarzyszom broni swe wspomnienia z owych pięknych, romantycznych dni walk I Brygady. I wspomniał o swym najmłodszym żołnierzyku, który karabin ze zgrabiałych rąk wypuścił.

...gdy tak patrzałem w jego oczy, gorzkie lejące łzy, zrozumiałem wartość naszego czynu.. Czy żyje on jeszcze, ten mój najmłodszy żołnierzyk?

Żył. Przetrwał wojnę. Dziś jest komendantem straży granicznej w Horodence. Nazywa się *Kazimierz Janicki.* W sobotę rano przyjechał zameldować się do Zaleszczyk. I dla niego jednego Marszałek uczynił wyjątek. Przyjął swego najmłodszego żołnierza z I Brygady, który płakał ze wstydu, że karabinu nie mógł w zgrabiałych rękach utrzymać..

Niema już kryzysu w Poznaniu

Zaczyna się poprawa

„Dziennik Poznański" zamieszcza przebieg rozmowy, jaką odbył współpracownik tego pisma z prezydentem miasta p. Ratajskim. Oto co mówi włodarz tego miasta.

Jestem ze wszechmiar zadowolony z Wystawy Zdrowia. Zapełnić szczelnie interesującym i na wysokim poziomie stojącym materjałem wystawowym 48 tysięcy metrów kwadratowych po wierzchni — to sztuka nielada. Jeżeli sztuka ta nam się udała, to jeden w tem dowód więcej, że Wystawa była potrzebną. Wiem że jeszcze od czasów Pewuki ludzie gniewają się na rzekomo zbyt szeroki rozmach gospodarki miejskiej Śmiem jednak twierdzić, że dzięki Pewuce Poznań o rok później wszedł w kryzys.

— A dziś?

— Dziś muszę stwierdzić, że pomyliłem się... przypuszczałem, iż bieżący rok budżetowy będzie ciężki dla miasta. Tymczasem już zaczyna się poprawa i bieżący rok jest dla Poznania rokiem — końca kryzysu. Obecna wystawa da miastu duży zarobek.

Olbrzymia katastrofa na Saturnie

w odległości półtora miljarda km. od ziemi

Planetę Saturn dzieli od ziemi naszej odległość conajmniej **półtora miljarda kilometrów**. Kto ogląda Saturna przez teleskop, ten widzi kulę otoczoną trzema pierścieniami świetlistemi. Pierścienie te, jak twierdzą astronomowie, nie są pierścieniami właściwemi, lecz raczej rodzajem obręczy złożonych z małych, najmniejszych księżyców i pyłu kosmicznego. W przestrzeni kosmicznej przedstawiają się one w postaci pierścieni, w rzeczywistości zaś jest to nagromadzenie pyłu kosmicznego.

Powierzchni samego Saturna nie można dojrzeć przez najlepszy nawet teleskop, skrywa ją zawsze przed okiem ludzkiem nieprzebita zasłona chmur i mgieł. Widzi się coprawda szereg ciemniejszych i jaśniejszych smug, ale nie są one odbiciem powierzchni planety, lecz należą do chmurnego otoku planety. Za tą zasłoną znajduje się zapewne wrzący i buchający ogniem ocean rozpalonych gazów lawy i mas, gdyż według danych współczesnej fizyki Saturn i Jowisz znajdują się jeszcze w okresie wrzenia, powierzchnia ich nie jest jeszcze wystudzona i kora zwierzchnia musi się znajdować **w stanie nawpółpłynnym**.

Otóż na tej to powierzchni Saturna wykrył przez teleskop dr. Weber **białą plamę**. Średnica tej plamy mogła wynosić na miarę ziemską około 40.000 kilometrów, t. zn. długość naszego równika. Plama na Saturnie jest niewątpliwie, jak twierdzą astronomowie, odbiciem świetlnem gigantycznego wybuchu gazów i **rozpalonej lawy**, jaka się musi odbywać na powierzchni planety. Taką samą plamę, tylko barwy czerwonej, zauważono przed dwudziestu paru laty na Jowiszu. Był to gigantyczny wybuch, **katastrofa o wymiarach kosmicznych**. Plama ta jaśniała na powierzchni Jowisza przez szereg lat i dzisiaj jeszcze można zaobserwować jej kontury, choć bardzo już słabe i blade. Katastrofa na Saturnie ze względu na swe rozmiary mogłaby być przyrównana do wybuchu **wulkanu Krakatau, na morzu między Jawą a Sumatrą**.

Wybuch ten pochłonął wówczas całą wyspę, **dziesiątki miast i wsi**, a morze zalało w ciągu kilku sekund całe wybrzeże Sumatry na kilka km. wgłąb. Gdyby wybuch Krakatau zwielokrotnić i powiększyć kilka tysięcy razy, otrzymalibyśmy wówczas **słabą kopję** tego co się stało i dzieje się jeszcze na powierzchni Saturna.

Odległość który przedziela nasz glob od Saturna, nie pozwala nam, ani odczuć ani obserwować katastrofy.

Ze świata

— **Szwedzki mistrz** w rzucie dyskiem Anderson ustanowił nowy rekord swojego kraju wynikiem 49,68 m. Dawny rekord wynosił 48 m. 2 cm.

— **Za zniesieniem prohibicji** wypowiedziały się Stany Meryland i Minnesota. Dotychczas 28 stanów głosowało przeciwko prohibicji. Po przyjęciu podobnej uchwały jeszcze przez 9 stanów prohibicja zostanie zniesiona.

— **Wystawa w Rzymie.** W grudniu br. odbędzie się w Rzymie międzynarodowa wystawa sztuki religijno-kościelnej (Arte Sacra). Na wystawie tej Polska reprezentowana będzie głównie w działach grafiki i architektury kościelnej. Dział ten organizuje Tow. Szerzenia Polskiej Sztuki wśród obcych.

— **Francja i polscy emigranci.** W Paryżu utworzony został komitet centralny, — złożony z wybitnych osobistości politycznych, który postawił sobie za zadanie przeprowadzić i ułatwić naturalizację emigrantom polskim, zamieszkałym we Francji. Urodzeni rolnicy i żołnierze — pisze jeden z dzienników — Polacy po adoptowaniu ich i ich potomstwa przez nową ojczyznę, wyrównaliby naszą zniżkę urodzin. Komitet postanowił przyjść z konkretną pomocą emigrantom, spodziewając się, że tą drogą uda mu się zjednać ich dla przyjęcia obywatelstwa francuskiego.

Kradzież „Gwiazdy Polarnej"

z okna jubilerskiego w Londynie

W City londyńskiej dokonano zuchwałej kradzieży z wystawy składu jubilerskiego wspaniałego 30-karatowego brylantu, znanego pod nazwą „Gwiazdy Polarnej". Rabusie podjechali do składu samochodem, wybili szybę i porwawszy brylant, umknęli tym samym samochodem. Dotychczas nie zdołano rabusiów schwytać.

Hydroplan-olbrzym

spuszczono na wodę we Francji

W Paryżu opuszczono wczoraj na wodę nowy wielki płatowiec wodny zwany „Bizerta", którego budowę rozpoczęto przed 8 miesiącami na zamówienie marynarki wojennej francuskiej. Hydroplan ten bez ładunku benzyny waży 14 ton. Objętość skrzydeł wynosi 35 metrów, długość 22 m. Hydroplan zaopatrzony jest w trzy niezależne od siebie motory po 800 KM każdy. Załogę aparatu normalnie stanowić będzie 6 ludzi. Hydroplan zaopatrzony jest w stację radjotelegraficzną nadawczo - odbiorczą. Przeznaczony on jest do patrolowania i obserwacji z wielkich odległości od bazy. Posiada też opancerzoną kabinę. Próba startu nowego olbrzyma powietrznego będzie odbywała się przez kilka dni, poczem „Bizerta" uda się do Saint Raphael, gdzie ma nastąpić urzędowe przejęcie samolotu.

Murzyni wychłostali Anglika

Sąd ekspedycji karnej uniewinnił sprawców

W miejscowości Palapye Roads w kraju Boernanów w południowej Afryce, odbyło się sensacyjne śledztwo prowadzone przez *angielską ekspedycję karną* z powodu samosądu boernanów nad obywatelem brytyjskim Mac Intoschem.

Na czele komisji stanął wiceadmirał Evans, któremu towarzyszyło 200 strzelców i baterja artylerji. W miejscowości gdzie zasiadała komisja, zgromadziło się 5 tys. tubylców.

Ekspedycja karna jednakże spaliła całkowicie na panewce. Z powodu *przytaczającego materjału, przedstawionego przez przywódcę boernanów Czekediego przeciwko Mac Intosh'owi*, któremu sąd tubylców *wymierzył karę chłosty*. Przewód sądowy, przeprowadzony na miejscu stwierdził winę Mac Intosh'a, a także ujawnił, że Czekedy *kilkakrotnie protestował wobec administracji brytyjskiej* z powodu zachowania się obwinionego Anglika. Punktem kulminacyjnym zaś przewodu sądowego była deklaracja Mac Intosh'a, iż *przyznaje on swoją winę i prosi o niepodejmowanie żadnej akcji przeciwko Czekedy'emu*. Sąd, ustanowiony przez ekspedycję karną, zdecydował wobec tego, że Mac Intosh ma być *wydalony z terytorjum tubylców* wobec pożałowania godnych dowodów, jakie przeciwko niemu istnieją.

Wyrok ten wywołał w Londynie wielkie wrażenie.

Śpiączka w Ameryce

szerzy się w zatrważający sposób

Epidemja śpiączki rozszerza się. Tak naprzykład w stanie Minnesota miały miejsce 22 śmiertelne wypadki, w stanie Michigan 5, w stanie Viscontin 5 wypadków.

General Cumming, szef urzędu zdrowia, wyjechał z Waszyngtonu w towarzystwie grona wybitnych uczonych i specjalistów na objazd miejscowości, dotkniętych epidemją śpiączki.

Masowe zatrucie

na dożynkach pod Kowlem

W majątku Mysłów pow. łukomskiego służba folwarczna urządziła dożynki. Właściciel majątku przyjął uczestników poczęstunkiem, po którym kilkadziesiąt osób zachorowało z objawami zatrucia. Onufry Kargol zmarł, a 40 osób jest bardzo ciężko chorych.

Władze zorganizowały pomoc lekarską.

Jak i gdzie należy palić?

Ciekawe badania na statkach „Polskarob"

Nasz rozwój wywozu węgla polskiego, zawdzięczamy w głównej mierze wartości jakościowej naszego węgla, który wydaje wielką ilość ciepła, spala się prawie całkowicie, pozostawiając znikomy procent popiołu. Czyli węgiel polski posiada wszystkie zalety węgla bunkrowego i jako taki jest bardzo poszukiwany na rynku europejskim i afrykańskim.

Polski węgiel bunkrowy współzawodniczy skutecznie z węglem angielskim, wypierając go prawie całkowicie z portów skandynawskich. Naprzykład w norweskiej stacji bunkrowej w Aalesund w węgiel polski dostarczany przez statki „Polskarob", zaopatrują się wszystkie okręty, płynące do Islandji, Nordkapu, Szpitzbergu, Archangielska, na Morze Białe i Ocean Lodowaty Północny. Dodać należy, że jeszcze kilka lat temu tę ważną stację bunkrową obsługiwał wyłącznie węgiel angielski.

Powodzenie węgla polskiego zawdzięczamy temu, że polskie kopalnie produkowały węgiel wielu gatunków w skali o wielkiej rozpiętości, kopalnie zaś angielskie dostarczały węgiel tylko dwugatunkowy — drobny i gruby. Koncerny węglowe angielskie, zrozumiawszy w czem kryje się źródło powodzenia polskiego bunkru, rzuciły w ostatnich miesiącach na rynek skandynawski węgiel rozmaitego gatunku, przetwarzany do tego celu specjalnemi maszynami, dzięki czemu wyparły częściowo węgiel polski ze Szwecji.

Koncern węglowy „Polskarob", chcąc nadal zapewnić powodzenie naszemu węglowi polecił swemu inżynierowi, p. Goeblowi, przeprowadzić szereg badań użyteczności węgla na statkach morskich rozmaitego typu. Inż. Goebel przeprowadził więc badania na kilku okrętach, ostatnio na statku „Robur III" i doszedł do bardzo ciekawych rezultatów, które mogą mieć kolosalny wpływ na zwiększenie wywozu bunkru polskiego. Przy pomocy specjalnie czułych narzędzi inż. Goebel między wieloma spostrzeżeniami odkrył, że przy zastosowaniu do każdego typu statku właściwego gatunku węgla, można zaprowadzić znaczne oszczędności, pozatem zależnie od załadowania, pochylenia na fali itd., zużywa się czasami zadużo węgla, czego można uniknąć przy umiejętnem paleniu.

Drugi oficer-mechanik na statku „Robur III", opowiadał nam, że inż. Goebel po umieszczeniu w swojej kabinie całego szeregu pirometrów, manometrów, chronometrów i innych narzędzi, nie schodząc do kotłowni, wiedział o wszystkiem, co się tam dzieje i prostował telefonicznie popełnione błędy przy paleniu pod kotłami. Inż. Goebel telefonował np. do działu maszyn i zawiadamiał oficera-mechanika, że pod taki a taki kocioł palacz narzucił węgiel zanadto na bok, przez co w kotle znajduje się mało pary — lub, że nad paleniskiem „x" znajdują się małe otwory przez które wchodzi nadmiar powietrza i spala się za dużo węgla bezużytecznie.

W każdym wypadku oficer-mechanik przekonywał się o słuszności spostrzeżeń inżyniera.

Inż. Goebel przeprowadzi jeszcze badania na statku „Kościuszko" i innych statkach pasażerskich. Niewątpliwie, ciekawe te badania zostaną należycie wykorzystane i przyczynią się do umiejętnego zużytkowania węgla, a także będą miały duży wpływ na zbyt polskiego węgla bunkrowego.

Trzej wspólnicy morderców śp. Hołówki

przed sądem przysięgłych w Samborze

W dniu 19 września przed sądem przysięgłych w Samborze rozpoczyna się proces trzech Ukraińców, oskarżonych o współudział w zamordowaniu ś. p. Tadeusza Hołówki, który 29 sierpnia 1931 padł pod kulami morderców.

Przed sądem stają: Aleksander Buj lat 20, portjer pensjonatu w Truskawcu, w którym mieszkał ś. p. Hołówko, Mikołaj Motyka lat 21, uczeń 8 klasy i Roman Baranowski, lat 29, student politechniki.

Sprawa zamordowania Tadeusza Hołówki nie była dotychczas bezpośrednio przedmiotem rozprawy sądowej. W procesie, który się toczył przed sądem lwowskim w końcu grudnia 1932 roku, o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim, a który zakończył się wyrokiem śmierci wykonanym na Wasylim Biłasie i Dymitrze Danyłyszynie, sprawa morderstwa w Truskawcu była omawiana na przewodzie sądowym. W czasie tego procesu odczytano zeznanie złożone przed sędzią apelacyjnym śledczym przez Biłasa, w którym tenże przyznaje się do popełnienia morderstwa wspólnie z Danyłyszynem. Według tego zeznania, z rewolweru Biłasa padły cztery strzały w kierunku posła Hołówki, podczas gdy drugi wspólnik Danyłyszyn strzelał dwa razy.

Na przewodzie sądowym we Lwowie Biłas cofnął swoje zeznanie, a Danyłyszyn odmówił wszelkich wyjaśnień. Jako świadkowie zeznawali wówczas Mikołaj Motyka w obszernym zeznaniu stwierdził pod przysięgą, iż morderstwa posła Hołówki dokonali Biłas i Danyłyszyn. On sam był wówczas w Truskawcu. O zamierzonem morderstwie wiedział. W czasie, kiedy mordercy szli dla dokonania swego krwawego dzieła, Motyka robił sobie „manicure" dla uzyskania alibi.

W czerwcu b. r. odbyła się we Lwowie rozprawa sądowa przeciwko Motyce o należenie do O. U. N., w wyniku której on został skazany na dwa lata więzienia. W czasie tego procesu Motyka, który w sprawie o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim był jednym ze świadków oskarżenia, usiłował cofnąć swoje zeznania w sprawie morderstwa posła Hołówki opisał szczegółowo okoliczności towarzyszące czynnościom przygotowawczym do mordu. Jego rola polegała na informowaniu Biłasa o trybie życia posła Hołówki. Jako portjer pensjonatu, w którym mieszkał ś. p. Hołówko miał on możność dokładnej obserwacji i ułatwienia mordercom wejścia i ucieczki z miejsca morderstwa.

Trzeci oskarżony który stanie przed sądem w Samborze, Baranowski, nie był jeszcze świadkiem w żadnej ze spraw ukraińskich terorystów.

Ze względu na znaczną liczbę świadków i obfitość materjału dowodowego rozprawa potrwa czas dłuższy. Powołanych zostało 50 świadków i 4-ch ekspertów.

Pomorze na rynki zagraniczne

Narada gospodarcza w sprawie naszego wywozu

W auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu odbyła się zwołana przez p. wicewojewodę dr. Seydlitza konferencja przedstawicieli sfer gospodarczych Pomorza, poświęcona zagadnieniom wzmożenia wywozu produktów pomorskiego przemysłu przetwórczego na rynki obce. Posiedzenie było jednym z etapów ogólno-krajowej akcji wzmożenia eksportu, zainicjowanej przez Komitet Ekonomiczny Ministrów i prowadzony pod kierownictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z organami samorządu gospodarczego.

Konferencję zagaił p. wicewojewoda dr. Seydlitz, wyjaśniając cel jej zwołania i znaczenie podjętej inicjatywy dla gospodarki krajowej wogóle, a pomorskiej w szczególności, poczem udzielił głosu referentowi z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, p. dyr. Krupskiemu.

WYMOWA CYFR

Pan dyr. Krupski przedstawił zebranym rolę Pomorza w ogólnopaństwowym eksporcie przytaczając szereg cyfr, charakteryzujących wewnętrzny obrót towarowy naszej dzielnicy Referent wskazał na wzbudzający troskę ogólną fakt spadku eksportu pomorskiego zagranicę, który w poszczególnych działach przybiera dość znaczne rozmiary. Tak np. gdy w roku 1931 wyeksportowano zboża za ogólną sumę przeszło *15 miljonów złotych*, to w roku ubiegłym eksport ten spadł do *3.500,000 zł.* Równie niepomyślnie kształtuje się sytuacja w dziale ziemniaków, których wywóz wynosił w roku 1931 równowartość 2700000 zł. w roku ubiegłym zaś 613000 zł. Mąki wyeksportowano w roku 1931 za *3200000 zł*, w roku 1932 za *1627000*; cukru w roku 1931 za 13750000 zł., w roku 1932 za 6814000; bekonów w roku 1931 za *21135000* w roku *1932* za *17340000*; wyrobów gumowych w roku 1931 za *4018000* w roku 1932 za 2069000, wyrobów metalowych w roku 1931 za 1540000 w roku 1932 za *746000 zł.* itd.

Cyfry powyższe wskazują na wyraźną dążność zniżkową wywozu pomorskiego, spowodowaną ogólnym kryzysem gospodarczym, która wymaga podjęcia zdecydowanej akcji w kierunku przeciwdziałaniu ujemnym następstwom przeżywanych trudności ekonomicznym. Rząd ze swej strony czyni znaczne wysiłki celem podniesienia eksportu we wszystkich jego działach co wyraża się w szeregu zarządzeń, których omówieniu poświęcona była druga część referatu p. dyr. Krupskiego. Ponieważ jednak w sytuacji obecnej sama akcja ze strony Państwa nie wystarczy, konieczną więc jest rzeczą pobudzenie inicjatywy prywatnej w kierunku popierania eksportu i stworzenie warunków wydatnej współpracy czynnika gospodarczego z czynnikiem urzędowym. Sprawą tą zajął się szczegółowo drugi referent, naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu, p. inż. Celichowski.

DROGI DZIAŁANIA

Referent wskazał na rzeczowe momenty, mające się przyczynić do zmożenia eksportu, biorąc za podstawę swych wywodów dyrektywy, nakreślone przez Min. Przem. i Handlu. Wedle słów referenta na czoło zagadnień wybija się potrzeba wszczęcia intensywnej akcji informacyjno—propagandowej, stworzenia organizacji przemysłu przetwórczego dla celów eksportowych, opracowanie spraw związanych z kalkulacją eksportową, tworzenia porozumień międzybranżowych, funduszów eksportowych, oraz organizacji czynnego obrotu uszlachetniającego. W referacie swym p. naczelnik zanalizował również w ogólnych zarysach możliwości eksportowe poszczególnych działów przemysłu przetwórczego na Pomorzu, wzmiankując specjalnie o krochmalnictwie, piwowarstwie, branży wódek gatunkowych i branży drzewnej.

GŁOS SFER GOSPODARCZYCH

W dyskusji, która następnie się rozwinęła zabierali głos pp. dyr. firmy Herzfeld i Viktorius z Grudziądza, Jagodziński, senator Iwanowski, dyrektor PEPEGE, dyr. cukrowni w Chełmży, Makowiecki, kierownik chłodni rybnej w Gdyni, Sotkowski, Rychter w imieniu przemysłu młynarskiego konsul Hozakowski, w imieniu przemysłu nasiennego naczelnik Izby Rolniczej Głębowicz, prezes Hulewicz, — Chmurzyński z ramienia przemysłu kapuścianego i ogórkowego, Skorny, w imieniu przemysłu wódek gatunkowych, Rybczyński w imieniu producentów beczek, dyrektor BGK w Gdyni Grabowski, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Grudziądz Biszoff, dyrektor „Unji“ z Grudziądza, Czarliński. Większość mówców wysuwała dezyderaty branżowe, które jednak stanowić będą przedmiot późniejszej dyskusji w powolanych do tego instytucjach.

Jeżeli chodzi o sprawy ogólne, poruszone w referatach, to niektórzy mówcy ostrzegali przed zbytniem rozwinięciem propagandy eksportowej, mogącej wprowadzić zamieszanie w działalności przedsiębiorstw, wprowadzonych już na rynki zagraniczne, pozatem wskazywano na ujemny wpływ zbyt daleko idących ułatwień przy eksporcie surowców, co z kolei utrudnia działalność eksportową krajowego przemysłu przetwórczego dalej krytykowano wysokość taryf kolejowych oraz działalność banków, w kierunku kredytowania akcji eksportowej. Co do ostatniego zarzutu, wyczerpujących wyjaśnień udzielił dyrektor BGK., p. Grabowski, który wskazał na konieczność stosowania oględnej polityki kredytowej w dziale eksportowym, przyczem na Pomorzu i w Gdyni brak wielkich firm eksportowych sam przez się już powoduje słabe tętno działalności kredytowej banków w tej dziedzinie.

O PROGRAM REGJONALNY

Na zakończenie zebrania, reasumując jego wyniki, p. dyrektor Krupski oświadczył, że zanim można będzie przystąpić do planowej działalności w kierunku wzmożenia eksportu produktów przemysłu przetwórczego na Pomorzu, należy ustalić metody podejścia do tych spraw. Zajmie się tem Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, a według jego wskazań będzie można rozwinąć pracę regjonalną.

W każdym bądź razie zebrani uznali za rzecz celową stworzenie regjonalnej organizacji popierania eksportu na Pomorzu, w której skład weszliby przedstawiciele poszczególnych gałęzi pomorskiego przemysłu przetwórczego.

Przemysł i kupiectwo na pożyczkę



W sali konferencyjnej ministerstwa Skarbu odbyło się zwołane przez p. ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego zebranie przedstawicieli przemysłu i handlu, na którem ci ostatni przez usta p. Wierzbickiego, prezesa zarządu Centr. Związku Przemysłu Polskiego oraz p. Henryka Bruna — w imieniu kupiectwa polskiego zadeklarowali przystąpienie do akcji na rzecz Pożyczki Narodowej. Na zdjęciu fragment z posiedzenia. Z lewej pośrodku: p. minister Zarzycki (x), komisarz generalny Pożyczki p. Stefan Starzyński.

Złoto, kredyty i obieg pieniężny

w bilansie Banku Polskiego

W ciągu pierwszej dekady września zapas złota powiększył się o *blisko 0,3 milj. zł* do 473,3 milj. zł. Wzrósł również o 5,1 milj. zł stan pieniężny zagranicznych i dewiz i wynosi obecnie 80,2 milj. zł. Suma wykorzystanych *kredytów* obniżyła się o 15,7 milj. zł do 781.4 milj. zł, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 13,8 milj. zł do 634,3 milj. zł, pożyczki, zabezpieczone zastawami — o 1,7 milj. zł do 101,6 milj. zł, wreszcie portfel biletów skarbowych zdyskontowanych — o 0,2 milj. zł do 45,5 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 9,3 milj. zł do sumy 47,2 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" *uległy wzrostowi:* pierwsza zwiększyła się o 10,0 milj. zł do 158,9 milj. zł, druga — o 4,2 milj. zł do 315,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o *8,4 milj. zł do 172,3 milj. zł.* Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach — zmniejszył się o 4,1 milj. zł do sumy 1.000,3 milj. zł.

Pokrycie złotem nie uległo niemal żadnej zmianie i wynosi 44,13% (przeszło 14 ponad normę statutową), wobec 44,28% w poprzedniej dekadzie.

„Dar Pomorza“ na wody południowe

wyrusza w 7-mio-miesięczną podróż

Statek szkolny „Dar Pomorza“, który wiosną i latem b. r. odbył 2 krótkie podróże po Bałtyku, w dniu 15-ym b. m. wyrusza w dłuższą siedmiomiesięczną podróż ćwiczebną na wody południowego Atlantyku.

W podróży tej bierze udział poza stałą załogą około 60-u uczniów Państwowej Szkoły Morskiej i 10-ciu instruktorów. Ponadto w tegoroczną podróż zimową, podobnie jak i w ubiegłym roku wyjeżdża przyrodnicza wyprawa naukowa w osobach dyrektora Państwowego Muzeum Zoologicznego dr. Roszkowskiego i p. J. Domaniowskiego.

„Dar Pomorza“ odwiedzi porty Anglji, wysp Kanaryjskich, wysp Zielonego Przylądka, Brazylji, Południ. Afryki, Angoli, wysp Azorskich, poczem przez kanał Angielski powróci około dnia 15 kwietnia 1934 r. do Gdyni.

W niedzielę, dnia 17 br. o godz. 10-tej odbędzie się na pokładzie okrętu „Dar Pomorza“ msza święta na intencję szczęśliwej podróży statku.

Z Moraw do Gdyni

Wycieczka kupiecka

Z inicjatywy Konsulatu R. P. w Morawskiej Ostrawie została zorganizowana wycieczka czeskosłowackich sfer kupieckich z terenu Moraw do Gdyni.

Wycieczka wyjechała w liczbie około 100 uczestników w dniu 14 bm. z Mor. Ostrawy i zabawi w Gdyni dwa dni. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w skład wycieczki wchodzą bardzo poważne osobistości ze świata kupieckiego zwłaszcza zaś delegaci **poważnych firm czeskosłowackich**, upoważnieni do nawiązania stałej łączności z portem w Gdyni. Szereg firm czeskosłowackich zamierza bowiem skierować **swe transporty do Gdyni zamiast do portów niemieckich.**

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wycieczka kupców czeskosłowackich przywiezie ze sobą nietylko realne korzyści dla Gdyni, lecz także dla ożywienia stosunków handlowych między Polską a Czechosłowacją.

Licytacja kolonji akademickiej

B. G. K. odsprzedaje Fundacji im. prezydenta Narutowicza

W Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyła się licytacja kolonji domów akademickich. Do licytacji stanął tylko jeden nabywca — Bank Gospodarstwa Krajowego, który na budowę kolonji pożyczył w swoim czasie 7 i pół miljona złotych.

Domy zostały nabyte za cenę 6.400.000 zł, co stanowi ⅚ szacunku ich wartości.

Domów tych Bank Gospodarstwa Krajowego nie będzie eksploatował, lecz w ciągu najbliższych dwóch tygodni odsprzeda je nowozałożonej Fundacji pod nazwą: „Domy akademickie im. Prezydenta Narutowicza“. — Fundacja ta prowadzić będzie w dalszym ciągu kolonję akademicką, spłacając z komornego i innych wpływów należną Bankowi Gospodarstwa Krajowego kwotę.

Wszystkie formalności, związane z przejęciem kolonji przez Fundację zakończone będą do końca bm. przez wydanie przez Sąd t. zw. wyroku adjudykacyjnego.

Przemysł i handel drzewny

W celu skoordynowania akcji na rzecz Pożyczki Narodowej na terenie przemysłu i handlu drzewnego Rada Naczelna zrzeszeń drzewnych zwołuje n dzień 15 bm. zjazd delegatów wszystkich związków, wchodzących w skład tej organiacji.

Należy zaznaczyć, że Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Drzewnych podjęło w związku z rozpisaniem Pożyczki Narodowej *energiczną akcję wśród kupiectwa i przemysłu swej branży.* W toku tej akcji została utworzona specjalna komisja, która rozwija propagandę, aby subskrybenci-przemysłowcy dobrowolnie podwyższali normy, ustalone dla nich przez Związek Centralny.

Nowa monografja o Sobieskim

Macierz Polska wydała dla uczczenia rocznicy odsieczy Wiednia książkę mjr. Ottona Laskowskiego p. t. „Jan III Sobieski". Praca ta oparta na gruntownych studjach, przeznaczona jest nietylko dla specjalistów, ale i dla szerokich warstw czytelników, którzy znajdą tam świetny życiorys wielkiego króla-wojownika, ostatni wyraz nauki historycznej, podany w zajmującej formie.

Skład główny: Ekspedycja Ossolineum — Lwów. Książka zawiera szereg ilustracyj.

Śp. Antoni Kamieński

W dniu 12 b. m. zmarł w Warszawie znany malarz Antoni Kamieński. Kamieński zamieszczał swe prace w „Illustration“ i w londyńskim „The Graphic“. Powróciwszy do kraju, zamieszkał w Warszawie, gdzie dzięki swym kapitalnym rysunkom uzyskał dużą popularność. W r. 1897 tworzy tu swe „Niedokończone dzieło“. W r. 1920 rysuje kilka pięknych portretów marszałka Piłsudskiego, którego wcześniej jeszcze rysował jako komendanta strzelca. W ostatnich latach swego życia Kamieński poświęca się szczególnie akwaforcie i opracowuje swój pamiętnik z czasów wojny. Wspomnieć należy, że Kamieński jest autorem wielu nowel.

Z Antonim Kamieńskim schodzi do grobu artysta wielkiej miary.

„Musimy mieć wiarę we własne siły“ (Premjer W. Jędrzejewicz).

Wiara bez uczynków martwa jest. Świadectwem naszej żywej wiary we własne siły będzie zrealizowanie Pożyczki Narodowej.

Rzemiosło pomorskie przy pracy

Rząd wprowadza w życie program gospodarczy

Związek samodzielnego rzemiosła na Pomorzu oraz związki branżowe i cechy piekarskie, szewskie, stolarskie, zegarmistrzowskie, murarsko-ciesielskie, krawieckie, ślusarskie, malarskie, fryzjerskie i rzeźnickie na konferencji w Grudziądzu wypowiedziały się w zakresie żywotnych potrzeb rzemiosła oraz w poruszonej przez nas sprawie kształcenia terminatorów w rzemiośle. Na konferencji tej syndyk Izby Rzemieślniczej p. Biszof, wygłosił referat, który podajemy w poniższem strszczeniu:

Mylnem jest, jakoby na zachodzie istniały bolączki organizacyjne w rzemiośle. Czy istnieją w rzemiośle i przemyśle na innych terenach, tego nie wiemy, może na to odpowie dziś rzemiosło województw środkowo-wschodnio-południowych.

Mamy cechy w ogólnej liczbie 258 w każdem mieście i dla każdego zawodu. Cechy branżowe są złączone w związki cechów, obejmujące całe województwo Pomorskie. Wojewódzkie Związki branżowe łączą się w jeden Związek Centralny. Przy Związkach Cechowych istnieją różne urządzenia gospodarcze (kasy pośmiertne i inne). Dalej istnieją Towarzystwa Rzemieślnicze w ogólnej liczbie 42, złączone w Związek Towarzystw na Pomorze.

Zarówno Cechy jak i Związki branżowe oraz Towarzystwa mają swój zakres pracy działania uregulowany statutami.

Znaczenie rzemiosła w gospodarce narodowej

Rzemiosło reprezentuje 450.000 warsztatów, zatrudniających 1.350.000 osób, daje utrzymanie blisko 10 proc. całej ludności Państwa. W zwalczaniu kryzysu gospodarczego rzemiosło wykazało dużą odporność iż z wyjątkową energją prowadzi walkę z kryzysem gospodarczym, z racji przywiązania do swojego warsztatu pracy. Odgrywa zatem poważną rolę w ożywieniu życia gospodarczego; opierając się na kapitale krajowym i używając do swej produkcji surowców krajowych, rzemiosło posiada doniosłą rolę w rodzimej kapitalizacji. Wyrobami swojemi przeznaczonemi na eksport dopomaga do równoważenia bilansu handlowego.

Terminatorzy w rzemiośle

Zwyczaj terminowania w warsztatach rzemieślniczych nie jest tylko zwykłą tradycją, lecz wszechświatowo wypróbowaną metodą. Tradycja i metoda kształcenia ucznia przez mistrza w warsztatach rzemieślniczych, dało państwom przy rozumnie zastosowanej polityce kształcenia uczni we warsztatach rzemieślniczych, dobrych obywateli, a społeczeństwu rozkwit i dobrobyt. To też zmiany tych wypróbowanych metod należy stosować rozumnie i ewolucyjnie, bo gwałtowne i nieprzemyślane zarządzenie przynieść mogą zamiast korzyści — straty.

Trudno jest rozwiązać tak ważne zagadnienie, jakiem jest nauczanie młodego pokolenia rzemieślniczego w referatach lub w prasie. Sprawę kształcenia uczni, winno regulować wyłącznie jako znawca życia gospodarczego Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przy pomocy organizacyj rzemieślniczych (Izby Rzemieślnicze jako samorząd gospodarczy), zaś Opieka Społeczna i Oświata, jako rzecznik rodziców i uczni, z głosem doradczym. Kształcenie zawodowe rzemieślnika jest ściśle związane z rozwojem rzemiosła i uzależnione od jego doli i niedoli.

Tradycja kształcenia uczni tkwi głęboko w naszem rzemiośle. Dziś wysuwa się przy kształceniu terminatorów na pierwszy plan kwestję, czy należy dążyć do utrzymania nauki warsztatowej u mistrza, czy też ma się nauka rzemiosła odbywać w szkołach zawodowych, lub też w szkolnych warsztatach rzemieślniczych. Każda z wymienionych form kształcenia uczniów rzemieślniczych ma swoje dodatnie i ujemne strony, gdyż wyszkolenie młodzieży rzemieślniczej idzie i iść musi w dwóch kierunkach: praktycznym i teoretycznym.

Jedynym celowym i racjonalnym sposobem nauki praktycznej rzemiosła jest nauka we warsztacie mistrza.

Ochrona i opieka

Uczeń-terminator, kształcący się w warsztacie rzemieślniczym, nie może być porównany z młodocianym uczniem fabrycznym, albowiem uczeń rzemieślniczy kształci się na podstawie umowy cywilno-prawnej; jako członek rodziny znajduje się w stosunku naukowo-wychowawczym, a nie w stosunku do najmu pracy. Właśnie umowa o nauce reguluje obowiązki terminatora w stosunku do mistrza i odwrotnie. Ustala się w umowie mieszkanie, utrzymanie. zapłatę za naukę, wysokość odszkodowania za utrzymanie i mieszkanie, — wreszcie na odwrót wzamian za utrzymanie lub mieszkanie poza domem.

Do kontroli nad przestrzeganiem przepisów uczniowskich, wydanych na mocy ustawy przemysłowej, wyznacza się opiekunów uczniowskich przy cechu, dalej wydział dla spraw spornych, powstałych ewentualnie między mistrzem a uczniem, wreszcie Pan Wojewoda w porozumieniu z Izbami Rzemieślniczemi reguluje całokształt spraw uczni, terminujących w warsztatach rzemieślniczych. Uczeń rzemieślniczy kończy swoją naukę złożeniem egzaminu czeladniczego.

Odmienne zaś są warunki młodocianego pracownika, ucznia fabrycznego.

Program gospodarczy

W zakończeniu referent podkreślił, że rozumną politykę nowelizacji ustawy przemysłowej przygotowuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Program gospodarczy rzemiosła, opracowany przez Dyrektora Rady zb Rzemieślniczych, p. Mieczysława Grzybowskiego, został przez miarodajne czynniki przyjęte i Rząd, który stworzył osobną politykę rzemieślniczą, obecnie realizuje ją konsekwentnie.

W świetle powyższych wywodów sprawa terminatorów rzemieślniczych na terenie Pomorza nie jest bolączką naszego rzemiosła i nie może być mowy o „białem niewolnictwie" terminatorów"; przeciwnie świadczy o tem, że ją należycie w praktyce rozwiązano i że program gospodarczy rzemiosła ma na względzie również i tę sprawę, jak i inne wszechstronne potrzeby rzemiosła.

Rzemiosło na pożyczkę

Normy subskrypcyjne

Komisarz Generalny min. Starzyński przyjął delegację rzemiosła. Delegacja zapoznała Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z wynikami akcji propagandowej prowadzonej na terenie rzemiosła i zapewniła, że warstwy rzemieślnicze spełnią swój obowiązek i w miarę możności zakupią Pożyczkę Narodową.

W celu zwiększenia intensywności pracy organizacje rzemieślnicze powołują przy Izbach Rzemieślniczych wojewódzkie komitety Pożyczki Narodowej oraz komitety powiatowe, które będą ściśle współpracowały z miejscowemi komitetami obywatelskiemi.

Jako minimalne normy subskrypcyjne organizacje rzemieślnicze przyjęły dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe do V kat. włącznie kwotę odpowiadającą sumie 0,8 procent od obrotu ustalonego dla państwowego podatku przemysłowego za rok 32 plus 6 proc. dochodu podatkowego ustalonego za rok podatkowy 1932.

Powyższe normy jednakowoż o ile chodzi o rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe VI i VII kat. obowiązują tylko o tyle, o ile nie są one niższe od 6 proc. od dochodu podatkowego ustalonego na rok podatkowydatkowy 1932. O ile są niższe wówczas normę subskrypcyjną stanowi norma wynikająca z obliczenia 6 proc. od dochodu podatkowego, ustalonego na rok podatkowy 1932.

Dla rzemieślników posiadający świadectwa przemysłowe VIII kat., którzy nie mieli na r. 1932 ustalonego dochodu podatkowego w miarę możności 50 zł. O ile jednakowoż rzemieślnicy ci mieli ustalony na rok podatkowy 1932 dochód podatkowy przekraczający kwotę 1500 zł. wówczas normę subskrypcyjną stanowić będzie dla nich kwota wynikająca z obliczeń 6 procent od tego dochodu.

Za 100 miljonów beczek do Stanów Zjednoczonych

Nowe możliwości wywozowe naszego rzemiosła

Rada izb rzemieślniczych podjęła akcję, zmierzającą do stworzenia związku eksporterów beczek dębowych. Prace te podjęte zostały w związku z olbrzymiemi możliwościami, jakie wyłoniły się dla rzemiosła polskiego w dziedzinie eksportu beczek dębowych do Stanów Zjednocznych. Nowa organizacja miałaby m. in. na celu reprezentowanie tej gałęzi rzemiosła w pertraktacjach z odbiorcami na terenie Stanów Zjednoczonych.

Związek eksporterów beczek dębowych, który ma być utworzony już w najbliższym czasie, zajmie się ponadto całokształtem spraw związanych z tranzakcjami eksportowemi, a m. in. podziałem zamówień, sprawami kredytowemi, oraz stroną techniczną.

Wartość spodziewanych tranzakcyj z Ameryką ocenianą jest na sumę przeszło 100 miljonów złotych.

Uczeń Szkoły Handlowej utonął w jeziorze

W miejscowości Przyżardz w pow. chojnickim utonął w jeziorze uczeń Szkoły Handlowej z Tucholi, Józef *Błażyński*, liczący lat 16. Nieszczęśliwy wypadek nastąpił w czasie kąpieli.

Zaległości podatkowe na raty z przed 1 października 1931 r.

W niedalekiej przyszłości ogłoszone zostanie rozporządzenie w sprawie rozłożenia na szereg lat spłaty zaległości podatkowych.

Przypominamy, że idzie tu o zaległe podatki oraz składki na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych. Rozporządzenie będzie dotyczyło zaległości powstałych przed 1 października 1931 r.

Zaległości te, od których mają być skreślone odsetki i kary za zwłokę, będą według rozporządzenia spłacane w ciągu 10 lat, o ile zostaną zabezpieczone hipotecznie, przy oprocentowaniu 4 i pół proc. w stosunku rocznym, przyczem początek spłaty nastąpi dopiero z dniem 1 stycznia 1935 roku.

Zaległości dla których brak zabezpieczenia hipotecznego, byłyby spłacane w ciągu 3 lat przy oprocentowaniu 6 proc. rocznie, oraz przy pewnem zbonifikowaniu zaległości.

Na rynku narzędzi rolniczych

W przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych stan zatrudnienia jest nadal niepomyślny pomimo objawów pewnego odprężenia w związku z wzrastającemi potrzebami rolnictwa. — Zapasy narzędzi i maszyn z dawnej produkcji są na wyczerpaniu, a tem samem fabryki zmuszone są wyrabiać nowe maszyny po cenach dostosowanych do obecnej kalkulacji. Nabywcy-rolnicy oczekują jednak w dalszym ciągu cen wyjątkowo niskich. W tych warunkach fabryki nie mają możności przystosowania się do wymagań rynku. Oprócz tego trudne położenie finansowego rolnika nie pozwala mu na kupno za gotówkę i coraz częściej wysuwane są żądania sprzedaży na kredyt wekslowy, co paraliżuje obrót, wobec wymagań i ograniczeń kredytowych, wysuwanych przez banki.

Mniej bekonów do Anglji

Ograniczenia rządu brytyjskiego

Brytyjskie Ministerstwo Rolnictwa zawiadomiło przedstawicielstwa krajów, przywożących do Anglji bekony i szynki, że począwszy od dnia 15 września br., aż do dnia 28 lutego 1934 r., a więc na okres 24-ch tygodni, obowiązywać będzie nowy kontyngent na przywóz bekonów i szynek; nowowyznaczony kontyngent ogranicza import z zagranicy na ogółem 3 i pół miljona centnarów.

Kontyngent polski wyznaczony został na ten okres czasu na 333.550 ctn., a rozłożony na okresy 4-tygodniowe wynosi po 55.590 ctn na każdy okres. Kontyngent ten obejmuje zarówno bekony, jak i szynki w skrzyniach i puszkach.

Udział Polski w ogólnym kontyngencie wynosi, jak dotychczas 9,53 proc., a wobec ograniczenia tego ogólnego kontyngentu, zmniejszenie udziału Polski w imporcie bekonów i szynek do Anglji w porównaniu do poprzedniego okresu od 23 lipca do 22 sierpnia br. wynosi przeszło 21 proc.

Nasz handel z Marokiem

Jak wynika ze statystyk marokańskich w pierwszem półroczu rb. nastąpił znaczny wzrost obrotów handlowych polsko-marokańskich. I tak przywóz drzewa z Polski wyniósł w okresie tym 1.465 ton, wobec 550 ton w analogicznym okresie r. ub. Przywóz wyrobów konfekcyjnych i tkanin wzrósł w tym samym czasie z 5 do 26 ton. Poważne ożywienie dało się również zauważyć w handlu takiemi artykułami, jak kauczuk, konserwy, konfitury, jarzyny, artykuły szklane i t. p.

KRONIKA

sobota 16 września

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Suchy dzień
Sobota Suchy dzień

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 17 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3-01.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek przedstawienie zawieszone.

„Mademoiselle". W sobotę premjera arcyciekawej komedji Deval'a **„Mademoiselle"**, która cieszyła się rekordowem powodzeniem w stolicy. W roli tytułowej znajdzie popis znakomita artystka naszej sceny p. Jadwiga Korecka, mając możność wykazania wysokiej klasy swego talentu w otoczeniu pp.: Łukowskiej, Maassównej, Andrzejewskiego, Cirina, Cybulskiego, Przebińskiego.

REPERTUAR KIN.

Apollo: wielki podwójny program: przepiękny dramat osnuty na tle ostatnich walk na dalekim Wschodzie pt. „Mandżurja płonie". Ponadto obyczajowy film polski pt. „Głos pustyni" z Norą Ney, Adamem Brodziszem i Witoldem Contim w rolach głównych.

Bałtyk: film sensacyjny pt. „Karząca dłoń" i obraz polski „Niebezpieczny romans".

Kristal: dziś dawno oczekiwana premjera wspaniałego arcydzieła polskiej kinematografji, wyświetlanego z niebywałem powodzeniem przez szereg miesięcy na ekranie największego kina stolicy, pt. „Pod twoją obronę". Ponadto nadprogram.

Marysieńka: „Kongres tańczy" i „Biały wódz".

Rewja: doskonały film produkcji francuskiej pt. „Hotel studentów", oraz piękny dramat wschodni, którego akcja trzyma widza w ciągłem napięciu — „Niewolnica Szeika". Ponadto wesoła komedyjka.

Słońce: piękny dramat osnuty na tle powieści Julji Ducey, ilustrujący jeden z wielu epizodów więziennych, gehennę skazańców-małżonków, pt. „Cienie więzienia". Ponadto komedja pt. „Weseli szmuglerzy", oraz nowa rewja w 12 obrazach.

Z miasta

— Nadzwyczajne zebranie członków Koła 17-go BBWR w Bydgoszczy odbędzie się w sali Ogniska KPW przy ul. Zygm. Augusta w dniu 18 bm. o godz. 18. Na porządku obrad m. in. sprawa subskrybowania 6 proc. pożyczki narodowej. Na zebranie to zaprasza Zarząd Koła 17-go wszystkie Kolejowe Koła BB.

— „Ognisko" Z. N. P. Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 19 w dawniejszej Szkole Wydziałowej (męskiej).

— Stow. Techników. W piątek 15 bm. o godz. 20,0 zwykłe zebranie Stowarzyszenia, w lokalu własnym przy ul. Chocimskiej 5. Referat wygłosi inż. Krzyżanowski pt. „500 lat przemysłu w Bydgoszczy".

— Dancing Tow. Śpiewaczego „Lutnia". W niedzielę, 17 bm. o godz. 17 na górnej sali Resursy Kupieckiej urządza „Lutnia" bydgoska dancing, na który zaprasza serdecznie miłych gości i sympatyków. Wstęp kryzysowy.

— Dancing Polskiego Białego Krzyża. Polski Biały Krzyż zaprasza swych członków i sympatyków na dancing, który odbędzie się w środę, 20 września br. o godz. 21 w sali malinowej hotelu Pod Orłem.

— B. K. S. Polonja przypomina niniejszem, że nadzwyczajne walne zebranie Sekcji Kręglarskiej odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Wystawa zabytków i pamiątek bydgoskich

Jak już donosiliśmy, nastąpi w niedzielę, 17 bm. o godz. 12,30 w południe w Muzeum Miejskiem otwarcie wystawy zabytków i pamiątek bydgoskich z racji 10-lecia Muzeum Miejskiego.

Wystawa ta będzie miała charakter historyczno - miejscowy i obejmować będzie wszystko, co odnosi się do przeszłości Bydgoszczy oraz jej okolic, a więc zabytki archeologiczne oraz historyczne miasta Bydgoszczy, jak dawne przywileje, księgi miejskie z wieków ubiegłych, pamiątki związane z zarządem miasta, eksponaty cechów i bractw, zabytki kultury kościelnej i świeckiej, okazy dawnego rzemiosła i przemysłu artystycznego, w końcu widoki miasta z lat dawnych i nowsze dzieła sztuki odnoszące się do Bydgoszczy.

Wystawa przedstawiać się będzie nader bogato i zainteresuje z pewnością jak najszersze koła obywatelstwa naszego oraz miłośników zabytków przeszłości bydgoskiej.

Obywatelstwo Bydgoszczy

serdecznie powita powracających z ćwiczeń żołnierzy

Nasi żołnierze wracają w najbliższych dniach z kilkutygodniowych ćwiczeń. Okażmy radość, że wracają do nas ci, których obowiązek obywatelski powołał do szczytnej służby w szeregach Armji.

Niechaj żołnierze czują, niechaj widzą że są dumą i ukochaniem Narodu.

Manifestując naszą cześć i miłość dla Armji, dajemy zarazem wyraz gotowości do obrony naszych ziem przed zakusami wrażych potęg.

Niechaj nasi wrogowie wiedzą, że czuwamy.

Niechaj całe społeczeństwo zadokumentuje swe przywiązanie do Wojsk Polskich, tarczy obronnej i ramienia Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Polski Biały Krzyż.

Jak dowiadujemy się od dowódcy 15 dyw. piech. Wlkp. p. gen. bryg. **Wiktora Thommée,** z kwatery operacyjnej w Ostrowitych — pułki bydgoskie wracają z manewrów szosą gdańską w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 5-tej po południu. Dotyczy to pułków: 61 i 62 p. p., 15 p. a. l., 16 p. ul., 11 d. a. k., 15 komp. telegr. stacjonowanych w Bydgoszczy i inowrocławskiego 59 p. p.

Na skraju lasu obok Szkoły Podchorążych nastąpi przegląd, którego dokona p. gen. **Thommée,** poczem pułki rozejdą się do swoich koszar.

Dzień 12 września w Korporacji „Eksternia"

12 września r. b., jako w dniu, w którym zbiegły się dwie wielkie i sercu każdego Polaka drogie rocznice — Korporacja „Eksternia" urządziła uroczystą schadzkę, poświęconą obchodowi rocznic odsieczy wiedeńskiej i urodzin króla Batorego.

Na program wieczorku, który odbył się w sali Resursy Kupieckiej, złożyły się: słowo wstępne, wygłoszone przez prezesa Korporacji p. Ogińskiego, referat p. Kłyszyńskiego p.t. „Król Madziar na tronie piastowskim", część koncertowa w wykonaniu pp. Rozentalówny i Koczorowskiego, odczyt p. Kościelskiego o rocznicy odsieczy wiedeńskiej i jej znaczeniu z punktu widzenia młodego pokolenia Polski odrodzonej.

Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Rotę", poczem odbył się wieczorek towarzyski.

Rezerwiści przy pracy

Koło Związku Rezerwistów O. K. VIII, Bydgoszcz 5 — odbyło przed kilku dniami w lokalu p. Feliszkowskiego przy ul. Fordońskiej doroczne walne zebranie.

Obrady zagaił p. *Proharski,* witając m. in. przybyłych przedstawicieli Zarządu Grodzkiego Związku Rezerwistów, w osobach pp. *wiceprezesa Kanickiego i zastępcy komendanta* ppor. rez. *Kolakowskiego.* Przewodnictwo zebrania powierzono jednogłośnie p. *Kanickiemu,* który przyjmując tę godność, wygłosił okolicznościowe przemówienie, oświetlając aktualne sprawy organizacyjne.

Zkolei zabrał głos p. *Proharski,* składając obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu. Jak wynikało z przejrzystej relacji p. Proharskiego — praca dała w całem tego słowa znaczeniu zadawalające owoce, czego dowodem może być obecny stan Koła.

Wybory nowych władz placówki przeprowadzono przez aklamację, przyczem zarząd na okres bieżący ukonstytuował się w składzie następującym: pp. *Proharski — prezes, Wawrzyniak — wiceprezes, Bock — sekretarz, Schilling — skarbnik, ppor. Brejta — komendant.* W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą pp.: *Włodarek, Korncki, Szarafiński, Pawlikowski i Jaworski.*

Po uskutecznieniu wyborów przewodniczący zebrania p. Kanicki złożył nowoobranemu Zarządowi życzenia dalszej pomyślnej pracy wprowadzając następnie prezesa p. Proharskiego w urzędowanie. Nakoniec omówiono jeszcze kilka spraw organizacyjnych, poczem p. Proharski hasłem „Cześć Rezerwiści", zebranie zamknął.

W tych dniach odbyło się również doroczne walne zebranie placówki *Zimne Wody* Związku Rezerwistów R. P. przy O. K. VIII. Zarząd Grodzki Związku bydgoskiego reprezentowali pp.: *Kanicki, Dzbański, Proharski, Kolakowski i Brejt.*

Na wstępie — p. Dzbański wygłosił do licznie zgromadzonych okolicznościowe przemówienie, apelując do wytrwałej pracy, tak koniecznej do utrzymania istnienia i rozbudowy Państwa. Przemówienie swoje zakończył p. Dzbański słowmi: „Walczyliśmy w szeregach z bronią w ręku, tak teraz musimy pogłębiać wiedzę wojskową, byśmy byli każdej chwili gotowi na zew władz przełożonych".

Na skierowany pel odpowiedzieli Rezerwiści rzęsistemi oklaskami.

Zarząd na rok bieżący ukonstytuował się w składzie następującym: pp. *Pluciński — prezes, Rendziniak — wiceprezes, Groń — sekretarz, Mendyka — skarbnik, ppor. Brejt — komendant.* W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp. *Alwin, Kruzal i Wujewski.*

Obradom przewodniczył sprawnie p. *Kanicki — sekrtarzował p. Groń.*

O normalny rozwój polskiej żeglugi śródlądowej

Z kół żeglugowych donoszą nam: Wielkie poruszenie wśród szyprów bydgoskich wywołał utworzony na terenie gdańskim przymusowy związek szyperski (Schiffahrtbetriebsverband), zaczynający wywierać magiczny wpływ na bydgoskie koła żeglugowe, zwłaszcza przez swój wydział frachtowy. Już w lipcu rb. przyłączyli niektórzy szyprowie poznańscy Wielkopolską Żeglugę Śródlądową do wydziału frachtowego w Landsbergu, a w tej chwili podejmuje się próbę zbliżenia szyprów bydgoskich do gdańskich organizacyj zawodowych.

Rozpoczętą w początkach roku bieżącego akcję zorganizowania właścicieli berlinek i przedsiębiorstw żeglugowych na terenie bydgoskim w związku przymusowym, zaniechano zupełnie, prawdopodobnie w przekonaniu, że w Polsce niema powodu włączania życia gospodarczego w ramy organizacji przymusowej. Warunki ekonomiczne, w jakich pracują szkuciarze polscy, są inne aniżeli warunki, w jakich pracuje niemiecka żegluga śródlądowa.

Kontakt z niemieckimi i gdańskimi organizacjami żeglugowemi nie przyniesie polskim kołom żeglugowym żadnych korzyści a narazi je napewno na straty przez dezorganizację krajowego rynku frachtowego.

Szajka bandytów dokonała 35 napadów rabunkowych

Członkowie bandy skazani na długoletnie więzienie

Bydgoski Sąd Okręgowy rozpatrywał przez dwa ubiegłe dni na sesji wyjazdowej w Żninie sprawę karną, będącą epilogiem likwidacji szajki zuchwałych opryszków, którzy dokonali w tamt. powiecie i okolicy aż *35 napadów, włamań i kradzieży.*

Postępowanie dowodowe, w czasie którego przesłuchano blisko 40 świadków wykazało winę poszczególnych członków szajki, to też Sąd wydał wyrok skazujący głównych prowodyrów na długoletnie więzienie.

Z 14 oskarżonych — Sąd uwolnił od winy i kary tylko 2, a to Wojciecha i Magdalenę Świtałów, co do których postępowanie dowodowe nie wykazało dostatecznie obciążających momentów.

Hersztem całej bandy okazał się w świetle zeznań świadków niejaki *34-letni Ignacy Starczewski, którego Sąd skazał na 5 lat więzienia* i utratę praw obywatelskich przez lat 5. Na takąż karę skazał Sąd Wincentego Starczewskiego i Kazimierza Świtałę.

Rozprawie przewodniczył sędzia S. O. Otowski, oskarżał pprok. Galuba z Bydgoszczy.

Atak nerwowy przechodnia

przyczyną zbiegowiska

Onegdaj około godz. 6 nad wieczorem ulica Gdańska naprzeciw placu Wolności stała się terenem niezwykłego, acz pospolitego u nas zbiegowiska ulicznego, którego powodem i jedyną przyczyną był nerwowy atak przechodnia. Nieszczęśliwym, jak się później okazało niejakim **30-letnim Alwinem Szymańskim** (ul. Chrobrego 26) zaopiekowali się szoferzy taksówek, chroniąc go przed potłuczeniem się podczas ataku. Przybyły policjant zawezwał pogotowie ratunkowe, staczając do czasu przybycia woza sanitarnego formalną walkę z niepospolicie ciekawymi gapiami, żądnymi sensacji.

Nieszczęśliwego, po udzieleniu mu pierwszej pomocy w szpitalu miejskim odstawiono do domu.

Koronowo

— Z życia Oddziału Zw. Strzeleckiego. W tych dniach odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału Z. S. Obrady zagaił **prezes ob. Urbankiewicz,** oddając dalsze przewodnictwo do rąk p. **mec. Kosidowskiego.**

Głównym punktem obrad były wybory nowych władz Oddziału, które — po ustąpieniu kilku członków — należało znów skompletować. W wyniku krótkich wyborów — Strzelcy ponownie powierzyli urząd prezesa **ob. naucz. Urbankiewiczowi,** którego zgodę i przyjęcie mandatu powitano burzą oklasków.

Ponadto do Zarządu weszli: ob. **Ostrowicki, Szmelter, Wojtalewicz, Nowak i Wende.** Do komisji rewizyjnej: ob. ob. mjr. **Kapela, Wrzuś, Pantkowski i Starszak.**

Po wyborach omawiano szereg spraw organizacyjnych, oraz program pracy na najbliższy okres. Oddział miejscowy nosi się z zamiarem utworzenia sekcyj radjowej i narciarskiej.

Nowoobranemu Zarządowi życzyć należy pomyślności i owocnej pracy w realizacji wytkniętych celów.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń-Warszawa 1.56, 2,26, 6,23, 8,06, 13,15, 15,43, 17,10, 19,37, 21,50, 23,30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia 0,47, 3,29, 5,55, 7,31, 10,41, 13,22, 13,35, 17,01, 18,28, 19,35.
Kościerzyna-Gdynia 0,55, 17,40.
Nakło-Piła 3,45, 8,05, 10,50, 14,35, 17, 50, 19,47.
Unisław-Brodnica 5,10, 8,11, 13,33, 16,06, 21,00.
Inowrocław-Poznań 3,50, 6,14, 8,04, 11,45, 14,15, 15,47, 20,35, 22,59.
Wągrowiec-Poznań 5,02, 10,30, 13,36, 18,40, 23,06.
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe 6,14, 22,59.

U kogo i co kupię?

Futra najnowszych modeli najtaniej tylko z firmy **Rapaport,** Bydgoszcz, Dworcowa 33, tel. 21-13.
J. Mruk, Długa 20, poleca obrazy i lustra.
Rowery najtaniej Wasielewski, Dworocwa 41.
Lampy radjowe „Philipsa" i „Valve" R. B. Reimann — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780.
„Centrala Mebli" Długa 44 poleca kompletne urządzenia mieszkaniowe bardzo korzystnie.
Zakład krawiecki L. Klaczkowski, Wełn. Rynek 8.
Meble najkorzystniej kupisz Stary Rynek 20.
Janicki, Poznańska 20, rowery, reperacje i części.
Włóknopol, Długa 58, konfekcja damska — męska.
B. Kaczmarek, Podwale 12, poleca sprzęty kuchenne.
Dom futer, kapeluszy męskich i czapek. M. Zweiniger, Nast., Gdańska 1.
J. Kielbich, Bydgoszcz, Gdańska 19, tel. 12-81. Instr. muzyczne, gramofony i płyty.
F. Bork, Kościelna 18. Rowery i części. Ceny posezonowe.
Skóry meblowe, blankowe, podeszwowe, wierzchnie, najtaniej. Długa 8.
J. Ujma — Specjalny skład materjałów damskich, Gdańska 5.
Stemple kupisz bezkonkurencyjnie: Dworcowa 30.
Futra kupuj tylko w zaufania godnej firmie: skład futer Jaworski i Nitecki, Dworcowa 35.
„Skład Mebli" wszelkiego rodzaju najtaniej Wełn. Rynek 8.
Dom obuwia „Era", Bydgoszcz, Kościelna 4 poleca wykwintne obuwie po najniższych cenach rynkowych.
A. Marciniak, Długa 6, tel. 13-43. Hurt i detal. Żyrandole, materj. elektr. i radjotechniczne.
„Polczester", Stary Rynek 5. Najtaniej kupuje się konfekcję damską, męską i dziecięcą.
Kapelusze damskie, trykotaże i galanterja, najtańsze źródło. B. Wertang, Hurtownia, Długa 48. Detal., Kościelna 4.

Restauracje i kawiarnie:

„Monopol" — Bydgoszcz, Gdańska 51, lokal otwarty do rana.

Antykwarjaty i domy komis.

„Stała Okazja", Gdańska 10, tel. 1930.

Aferzyści z pod znaku „Morskiego Koncernu Handlowego"

przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu

Dziś w piątek 15 bm. odbędzie się przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu rozprawa przeciwko aranżerom głośnej w swoim czasie afery gdyńskiej tzw. „Morskiego Koncernu Handlowego". Sprawę tę rozpatrywał Okręgowy Sąd w Gdyni dnia 16 listopada ub. roku zasądzając „dyrektorów" Koncernu Klemensa Pawluka na 1 rok i 8 miesięcy więzienia, Józefa Łaszkiewicza na 2 lata więzienia, trzeci oskarżony Jan Stecki został uwolniony.

Wedle aktu oskarżenia Klemens Pawluk lat 47 z zawodu leśnika, Józefa Łaszkiewicza lat 45 inżyniera i Jana Steckiego lat 44 kierownika biura parcelacyjnego oskarża się o to że w czasie od maja 1931 roku do lutego 1932 r. w Warszawie i w Gdyni w zamiarze osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, narazili inne osoby na straty w łącznej wysokości około 140 tysięcy zł a to za pomocą utworzenia fikcyjnej spółki akcyjnej pod nazwą „Morski Koncern Handlowy".. Stworzyli oni przytem pozór że są ludźmi majętnymi, gdy w rzeczywistości nie rozporządzali majątkiem, wymaganym do założenia spółki akcyjnej.

Dzieje sławetnego „Koncernu" były następujące: W maju 31 roku zawiązał się w Warszawie komitet organizacyjny spółki akcyjnej pod firmą „Morski Koncern Handlowy". — W skład komitetu weszli Bohdan Odolański-Poczobut J. Łaszkiewicz i Jerzy Stecki. Wysokość kapitału ustalono na 3500 tys. zł. W podaniach do władz i banków, mówiono że koncern cieszy się rzekomo poparciem władz jako placówka, mająca się przyczynić do rozwoju Gdyni(!) w związku z czem rzekomo ma otrzymać 10 letnią koncesję z prawem wyłączności sprzedaży po cenach eksportowych spirytusu, wyrobów tytoniowych, zapałek soli, cukru, itp. Ponadto że koncern jest właścicielem wielkich objektów nieruchomych wartości 2 miljony zł. dla zabezpieczenia koncesji monopolowych a inne wartości koncern mają wynosić półtora miljona zł.

Komitet zwrócił się również do banków o pożyczkę za pośrednictwem niej. Dawida Kantorowicza jednak nie dostarczył wymaganej gwarancji, wobec czego pożyczka utkwiła na martwym punkcie.

Ów Kantorowicz przedstawił komitetowi Klemensa Pawluka, którego znał jako pułkownika wojsk ukraińskich i b. dyr banku w Gdańsku. Pawluk zaś za pośrednictwem L. Knieziołuckiego wprowadził do komitetu szereg osób o nazwiskach nieposzlakowanych, które następnie zostały poszkodowane moralnie.

W dniu 25 sierpnia 1931 r. odbyło się w lokalu księcia Radziwiłła w Warszawie zebranie organizacyjne, na którem wybrano Zarząd. Prezesem Rady Nadzorczej wybrano Franciszka Radziwiłła pierwszym wiceprezes. Oldena Hubickiego, drugim Knieziołuckiego. sekretarzem Korwina Kamińskiego, dyrektorem administracyjnym Łaszkiewicza, dyr. wydziału prawnego Steckiego a dyr. handlowym Pawluka.

Wkrótce jednak okazało się że szeroko zakrojonym planom „koncernu" nie odpowiadają jego środki pieniężne i gdy przyszło do regulowania zobowiązań, weksle fikcyjnej „spółki akcyjnej" masowo poszły do protestu, a cały majątek został sądownie zajęty.

W lutym 1932 roku został aresztowany Łaszkiewicz, Pawluk przez pewien czas się ukrywał, później jednak został również aresztowany. Jak się następnie okazało rzekomy kapitał akcyjny spółki wcale nie istniał. Szkody wynoszą około 150 tys. zł.

M i n ę ł y c z a s y kiedy do każdej właściwości cery posługiwano się jednym pudrem, o nader szkodliwych często składnikach. Nauka potępiła tę uniwersalność, wobec czego posługujemy się dziś roślinnym pudrem e g z o t y c z n y m Dra Lustra do suchej i prawidłowej cery, natomiast tłusta, połyskująca, do wągrów skłonna cera wymaga odtłuszczającego pudru h i g j e n i c z n e g o Dra Lustra. Zaznaczyć wypada, że tłustej cery nie wolno myć mydłem, lecz wyłącznie proszkiem marmurowym „Miraculum" i gorącą wodą.

Programy radjowe

PIĄTEK, 15-go WRZEŚNIA 1933 r.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Scenki ludowe (płyty. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Duety operowe włoskich śpiewaków (płyty). 12,35 Muzyka instrumentalna (płyty). 14,55 Utwory w wyk. ork. pod dyr. J. Ławrusiewicza i M. Asza (płyty). 15,15 Piosenki w wyk. Oli Obarskiej (płyty). 15,25 Kom. gospod. 15,35 Wesele Podhalańskie (płyty). 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,50 Płyty. 15,55 Chwilka morska i kolonjalna. 16,00 Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Jazzowej Górzyńskich. 17,15 Koncert wokalny. Wykonawcy: H. Gustowska (msopr.), St. Znicz (baryton) i prof. L. Urstein. 18,15 Odczyt (z cyklu „Polska Współczesna" p. t. „Gospodarka drogowa w Polsce Niepodległej" — wygł. p. M. Nestorowicz. 18,35 Muzyka lekka (płyty). 20,00 Koncert symfoniczny ze studja, poświęcony utworom L. Różyckiego. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Br. Wolfstala i L. Różycki (fort.). 22,00—22,25 Transmisja muzyki tan. 22,25 Wiadomości sportowe. 22,40—23,00 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

19,05 **Katowice.** „Wrażenia z Budapesztu", wygł. p. Z. Kossak-Szczucka.

19,05 **Kraków.** „Pasorzytnictwo, a współżycie u roślin", wygł. prof. dr. K. Rouppert.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

19,05 **Ryga.** Koncert symfoniczny.
20,30 **Strasburg.** Koncert symf.

SOBOTA, DNIA 16-go WRZEŚNIA 1933 r.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Płyty. 7,52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 12 05 Muzyka lekka (płyty). 12,35 Płyty. 14,55 Piosenki w wyk. H. Ordonówny (płyty). 15,15 Muzyka jazzowa w wyk. ork. J. Hyltona (płyty). 15,35 Pieśni polskie w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. St. Kazury (płyty). 15,50 Wiadom. strzeleckie. 16,00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16,30 Płyty. 17,00 Odczyt aktualny. 17,15 Muzyka lekka. 18,15 Odczyt ze Lwowa. 18,33 Rec. skrzypc. Z. Rosenberga. Przy fort. L. Urstein. 19,40 Kwadrans liter. Humoreska Magdaleny Samozwaniec p. t. „Kadulac". 20,00 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, M. Sobolewska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.) 21,15—21,25 „Wiadom. ogrodnicze", wygł. inż. Wł. Pietrzak. 21,30 Koncert chopinowski w wyk. Z. Rabcewiczowej. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadom. sport. 22,40—24,00 Muzyka taneczna (d. c.).

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

16,00 **Lwów.** Audycja dla chorych.

18,15 **Lwów.** „Jan Kasprowicz i Taras Szewczenko", wygł. dr. W. Kwiatkowski. 19,10 **Katowice.** „Nowy światopogląd fizyczny — Pojęcie materji", wygł. prof. dr. W. Wilkosz.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

20,00 **Londyn Reg.** Koncert symf. Queen's Hallu.

20,45 **Rzym.** „Il Pirata", op. Voncenzo Belliniego.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto 115 ton	od 14,50—14,70
usposobienie: spokojne	
Pszenica	20,00—20,50
usposobienie: słabsze	
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Owies 15 ton	13,50—13,75
usposobienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,75—22,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka	35,50—35,50
usposobienie: słabsze	
Otręby żytnie 10 ton	8,50— 9,00
Otręby pszenne	8,75— 9,25
Otręby pszenne grube	9,00— 9,50
Rzepak	33,00—35,00
Rzepik zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	20,00—22,00
Groch Folgera	22,50—24,50
Fasola	
Łubin niebieski	
Łubin żółty	
Seradela	
Koniczyna czerwona	
Koniczyna biała	
Ziemniaki jadalne	2,25— 2,50
Makuch lniany	18,00—19,00
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Mak niebieski	55,00—57,00
Gorczyca	37,00—39,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,00—13,00
Siano nadnoteckie — luzem	4,75— 5,25

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 2104 ton w tem 515 ton żyta, 465 ton pszenicy, 405,5 ton jęczmienia brow., 192,7 ton jęczmienia przem., 30 ton owsa, 124,8 ton mąki pszennej, 41 ton jęczmienia przem.,ccmfwypcmfwyp:cmf 41 ton mąki żytniej, 150 ton otrąb pszennych, 80,6 ton otrąb żytnich, 15 ton grochu Folgera, 15 ton grochu na paszę, 15,7 ton maku nieb., 3,7 ton śrutu soja, 18,7 ton makuchu lnianego, 15 ton mąki słonecznikowej 1,5 ton gorczycy, 15 ton rzepaku.

Ogólny obrót 2289 ton.

Bydgoszcz, dnia 14 września 1933 r.

—o—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 14 IX. 1933 r.

Żyto	14,50—14,75
Pszenica nowa	19,50—20,00
Owies pastewny	
Jęczmień zwyczajny przemiał.	
Mąka pszenna 65 proc.	33,00—35,00
Otręby żytnie	—
Groch Wiktorja	

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl par. 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o post. egzekucyjnem Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, 2 Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 18 września br. o godz. 10-tej w lokalu składnicy przy ul. Konarskiego 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości od oferty: cztery sypialnie kompletne, biurko dębowe, stół dębowy, bufet, kredens, dwie umywalnie, 11375 kg. wyrobów gumowych, jak węże, pakunki uszczelniające itp.

Za kierownika Urzędu:
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

5618 Zl. 1683-8

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej co do majątku mistrza piekarskiego Apolinarego Burzyńskiego i żony jego Heleny ur. Żółtowskiej, gdy wydział wierzycieli oświadczył się przychylnie względem dolecenia ugodowego upadłych dłużników i wyznacza się termin ugodowy na dzień 27 września 1933 r. godz. 10 w podpisanym Sądzie Grodzkim pokój 4. Dolecenie ugodowe i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretarjacie sądowym pokój 5 do wglądu zainteresowanym. Przed powyższym terminem ugodowym o godzinie 9,30 odbędzie się badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności.

Bydgoszcz, dnia 1 września 1933 r.

Sąd Grodzki.

5619 Zl. 1681-8.

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 września 1933 r. w porcie Jastarnia odbędzie się PUBLICZNA SPRZEDAŻ KUTRA RYBACKIEGO, wydobytego z wody jako szczątku i tam znajdującego się na brzegu. Bliższych objaśnień udziela Wydział II Urzędu Morskiego.

Gdynia, dnia 12 września 1933 r.

w z. Dyrektora Urzędu:
(—) inż. A. Garnuszewski.

5621 Zl 978.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Bolszewie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bolszewo karta 69 na imię Ryszarda Dühringa w Gościcinie zostanie w drodze egzekucji dnia 4 listopada 1933 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 13. Nieruchomość Bolszewo karta 69 składa się z roli, pastwiska, wyrębu i zabudowanego gruntu o obszarze 51.04,00 ha. Wartość rocznego podatku gruntowego 19,24 talarów, zaś wartość rocznego podatku budynkowego 129 Mk.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 listopada 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wejherowo, dnia 3 września 1933 r.

1. K. 44/31. Sad Grodzki.

5610

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W dniu 16 września 1933 r. o godz. 9-tej sprzedawane będą w Gdyni, Urząd Skarbowy (w podwórzu składnica), ul. Starowiejska za gotówkę najwięcej dającemu: kilimy, teczka, artykuły dentystyczne: gips, wosk, metal do lutowania zębów, kolońska woda, perfumy, krem, szczoteczki do zębów, nożyki do golenia, maszyna do pisania, bilard, papier do pakowania, torebki papierowe, stoły, krzesła, szafki, czapki, kapelusze damskie, rewolwer, obrazy, biurka, kafle i wiele innych drobnych przedmiotów.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

5620 Zl. 977

Spis zapowiedzi Nr. 17.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Jan Miotke, zamieszkały w Sperlingsdorfie (Gdańsk nizina) syn dojarza Franciszka Miotkiego i tego zmarłej żony Augustyny z domu Mack, zamieszkałych w Pieleszewie, powiecie morskim; 2) panna Helena Machollówna, zamieszkała w Śmiechowie, córka robotnika Jana Macholli i tegoż zmarłej żony Marty z domu Mielewczyk, zamieszkałych w Śmiechowie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Śmiechowie i Gazecie Gdańskiej.

Wejherowo-Zamek, dnia 28 sierpnia 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Kazimierz Gawin.

5611

Dnia 13 bm. rozstał się z tym światem

ś. p.

Dr. med. Adam Karwowski

profesor Uniwersytetu Poznańskiego, prezes i członek honorowy licznych towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, założyciel i członek honorowy Związku Lekarzy Państwa Polskiego, prezes Okręgu Wielkopolskiego Związku Lekarzy, odznaczony wysokiemi orderami.

W ś. p. Zmarłym traci nauka polska jednego ze swych luminarzy, świat lekarski Męża sztandarowego, koledzy najbardziej serdecznego i oddanego Kolegę, nasz okręg szczerego Przyjaciela

Niech Mu ta Ziemia Ojczysta, dla której całe życie poświęcił, lekką będzie.

5629

Okręg Pomorski
Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Dnia 13 bm. rozstał się z tym światem Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

ś. p.

Dr. med. Adam Karwowski

długoletni prezes Związku Lekarzy Ziem Zachodnich, odznaczony licznemi orderami, niestrudzony pracownik na niwie społecznej.

Śmierć tego zasłużonego lekarza i człowieka okrywa głęboką żałobą cały świat lekarski i społeczeństwo polskie.

Cześć Zasłużonemu Uczonemu!

Cześć Wielkiemu Lekarzowi-Społecznikowi!

563[illegible]

Obwód Bydgoski
Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 18 września 1933 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 127 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
5634 Zl. 1565-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 18 września 1933 r. o godz. 9-tej w Bydgoszczy, przy ul. Generała Bema 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 15.000 różnych śrub, oszacowanych na łączną sumę zł. 6500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
5632 Zl. 1567-8.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 18 września br. o godz. 10,30 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą przy ul. Chocimskiej 22: 4 okna pojedyncze, 22 okna pudłowe w surowym stanie i 2 drzwi balkonowe. Przedmioty te oszacowano na łączną sumę 560,— zł.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy VIII rewiru
ul. Śniadeckich 24.
5616 Zl. 900-8.

PRZETARG

Dnia 15 września 1933 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: 1 motocykl marki „Jap"

Linde, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 18 września 1933 r. o godz. 10,30 w Bydgoszczy, przy ul. Senatorskiej 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z maszyny do pisania i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 120, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
5633 Zl. 1566-8.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 15-tej sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą przy ul. Sienkiewicza nr. 3: :1 maszynę do wyrabiania torebek marki „Windemüller i Hölscher" oszacowanej na sumę 3000 złotych.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy VIII rewiru
5615 ul. Śniadeckich 24. Zl. 901-8.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 11,30 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą przy ul. Chrobrego nr. 18: 1 fortepian czarny oszacowany na sumę 600,— zł.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy VIII rewiru
5617 ul. Śniadeckich 24. Zl. 899-8.

TORUŃ

Pokój

umeblowany z całem lub częściowem utrzymaniem, tamże obiady i do menażek. Toruń, Rybaki 49, II. p. m. 3. 5581

Świeża
chałwa
nadeszła
E. Szymański
Toruń, Szeroka 42, tel. 27.

Zobacz „Kiermasz"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

Śniadalnia Cristal

Toruń, Św. Katarzyny 7 poleca swoje znane i smaczne obiady z 3 dań 90 gr. kolacje z 2 dań 80 gr. noga wieprzowa 80 gr. flaki 80 gr. Kuchnia warszawska. 5480

Wydzierżawię

mieszkanie 5-cio pokojowe, komfortowe, centrum miasta I. piętro. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorskiego" Toruń, pod nr. 5631

Flaki
Nogi wieprzowe
Pekłówkę z grochem podaje się smacznie i tanio
u Gracjana
Restauracja Toruń, ul. Szeroka 25. 5605

Pokoju

umeblowanego słonecznego z utrzymaniem lub bez w pobliżu województwa szuka urzędniczka. Oferty z podaniem warunków do „Dnia Pomorskiego" Toruń Szeroka 41. 5604

Pierwszorzędna

Pracownia Ubiorów Damskich. Wykonanie solidne. Krój gwarantowany. Po niskich cenach. Toruń, ul. Prosta 2, III ptr. Władysław Szyndler. 5606

Kupujcie

po cenach zniżonych cukier, mąkę, artykuły spożywcze, w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej Toruń-Szczytna 17. 5607

GRUDZIĄDZ

Rower

damski kupi Brzózka, Grudziądz, Mickiewicza 17/19. 5636

Materjały budowlane

dostarczają najkorzystniej
Stanek i Ska,
Fabryka Papy Dachowej
Grudziądz, Młyńska 16, wprost Ogrodowej, tel. 211

Dobrze utrzymany
Elektroluks
kupię. Oferty do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 5572.

W Grudziądzu

przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem uczenicę tylko z dobrego domu (najchętniej ze wsi). Troskliwa opieka, konwersacja francuska, fortepian, pomoc w nauce. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 5447.

Właściciele mieszkań

życzący wynająć pokoje umeblowane w czasie od 20 bm. do 31. X. rb. zgłoszą o tem z podaniem warunków i adresu do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod „Wojskowi".

Krawcowa

szyje, tanio i dobrze także poza dom. Uczenica może się zgłosić Grudziądz, Lipowa 7 parter. 5545

Przeprowadzki

załatwia tanio, Robert Kauss Grudziądz, ul. Dworcową 33. 5572

Pokój

z wszelkiemi wygodami dla inteligentnej osoby wynajmę od 1. X. br. Zgłoszenia na ul. Mickiewicza 25, m. 7 III. p.

Kotły

do fornierowania z fink płytami kupię. Oferty do Adm. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 5445.

Pianino

używane kupię za gotówkę. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 5571.

„Błędny Rycerz"

poemat Cyrklaffa E. J. do nabycia w Administracji naszego pisma tylko za 1.95 zł.

2 domki

parterowe z dużym ogrodem owocowym do sprzedania. Także oddzielnie. Zgłoszenia, Grudziądz ul. Sienkiewicza 6 m. 3. 5492

Kursy wieczorne

gotowania i szycia. Zapisy w kancelarji Szkoły Gospodarczej, Grudziądz ul. Trynkowa 19 II piętro w godz. od 10—12-tej i od 18—19-tej. 5489

Na rozpoczęcie roku szkolnego

poleca się plisowanie spódniczek po zł. 1.50 oraz kompletne wykańczanie tychże. Z. Tynecka, Grudziądz, Klasztorna 6, m. 2. **Uwaga.** Do komunji św. plisowanie spódniczek od zł. 1.50. 4914

Matrymonjalne

Kawaler na dobrem stanowisku, pozna w celu matrymonjalnym przystojną, inteligentną panią, od lat 20 25-ciu. Posag niekonieczny. Oferty do Administr. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 290. 5572

Chcesz kupić tanio
futro
śpiesz w Grudziądzu na ul. Długą 1. do nowootwartego składu „Futeral". Pracownia kuśnierska na miejscu. 5571

Sprzedam

dom nowy za niską cenę z powodu wyjazdu zagranicę. Ćwikła Józef, Gdynia, Grabówek. 5626

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na IV. kwartał 1933 r.** i proszę należność — **zł. 8.67** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za IV. kwartał 1933 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc październik 1933 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc październik 1933 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Zwłoki bohaterskiego lotnika przewieziono do Kazania

Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego w drodze do kraju

Moskwa, 15. 9. (Pat). **Eksportacja zwłok kpt. Lewoniewskiego w Jagrynie miała charakter masowej manifestacji.** W orszaku żałobnym postępowało tysiące mieszkańców miasta i okolicznych kołchozów. O godz. 10 rano zwłoki kpt. Lewoniewskiego odesłano aeroplanem do Kazania. W chwili odlotu oddział jagryńskiego Osso Aviachimu oddał honorową salwę...

Na lotnisku w Kazaniu oczekiwał przed stawiciel tutejszej rady komisarzy ludowych oraz warta honorowa z orkiestrą. Przybycie zwłok do Moskwy oczekiwane jest w piątek po południu.

Jagryn, 15. 9. (Pat). Komisja, badająca przyczyny katastrofy, w której znalazł śmierć śp. kpt. Lewoniewski, stwierdziła **uderzenie samolotu o ziemię po wyjściu z korkociągu.**

Zastępca premiera czuwaskiej republiki Szewle oraz czuwaski komisarz sprawiedliwości wyrazili **kondolencję dyrektorowi Filipowiczowi** oraz sekretarzowi polskiego poselstwa w Moskwie i złożyli imieniem rządu sowieckiego **wieniec na trumnę** śp. kpt. Lewoniewskiego i prosili o przekazanie wyrazów współczucia z zaprzyjaźnionym narodem i rządem poskim.

U zwłok śp. kpt. Lewoniewskiego ustawiono **wartę honorową.** W ratuszu miasta Jagryn miejscowi przedstawiciele władz cywilnych oraz lotnictwa wymienili z przed stawicielami polskimi najbardziej przyjacielskie oświadczenia.

Zwłoki śp. kpt. Lewoniewskiego eskortowane będą koleją we czwartek z Kazania do Moskwy.

* * *

Warszawa, 15. 9. (Pat). Z powodu tragicznego zgonu śp. kpt. Lewoniewskiego p. Minister Komunikacji Budkiewicz wysłał na ręce wdowy po zmarłym lotniku depeszę kondolencję.

Niemcy w szeregach Fidac'u

Z XIV kongresu międzynarodowej organizacji kombatanckiej w Casablance

Paryż, 15. 9. Wczoraj otwarty został w Casablance XIV kongres FIDAC'u.

Generał Górecki wygłosił gorąco oklaskiwane przemówienie inauguracyjne. Po zebraniu plenarnem nastąpiły obrady w czterech komisjach, a mianowicie dla sprawy pokoju, pomocy dla ofiar wojny, propagandy i statutowo-finansową.

Największe zainteresowanie wywołały obrady komisji, omawiające sposoby utrzymania pokoju. Na porządku dziennym tej komisji znajduje się m. in. kwestja przyjęcia do FIDAC'u **byłych kombatantów niemieckich.** Delegacja angielska zgłosiła wniosek, zmierzający do przyjęcia Niemiec. Po obszernej dyskusji przyjęto wniosek Francji. Wniosek ten brzmi: Uwzględniając ważność sprawy utrzymania pokoju, którego najlepszą gwarancją jest przyjaźń między narodami w przekonaniu, że dla utrzymania tej przyjaźni jest niezbędna ścisła współpraca wszystkich narodów Kongres wyraża życzenie, by dyrekcja FIDAC'u rozważyła w ciągu roku bieżącego, jakie są najlepsze sposoby stałej współpracy z byłymi kombatantami armij eksnieprzyjacielskich nad utrzymaniem pokoju na świecie.

Następne posiedzenie plenarne odbędzie się w Rabacie dnia 19 bm.

Kto podpalił Reichstag?

Zaimprowizowany przewód sądowy w Londynie

Londyn, 15. 9. (Pat). W Londynie rozpoczął się wczoraj zaimprowizowany przez międzynarodowy komitet specjalny przewód sądowy, który przeprowadzić ma śledztwo, celem ustalenia odpowiedzialności za podpalenie Reichstagu.

W skład tego sądu wchodzi szereg wybitnych prawników z całego świata, a mianowicie z Francji **Moro, Giafferi i Bergery**, z Anglji — **Pritt**, który równocześnie będzie przewodniczącym sądu, z Ameryki — **Garfield Hays**, ze Szwecji — **Branting**, z Belgji — **Vermeylen**, z Danji **Valdt Haydt** i z Holandji kobieta **p. Bakker Nort.**

Śledztwo prowadzone będzie w jednej z sal gmachu trybunału, udzielonej do dyspozycji za pośrednictwem angielskiej izby adwokackiej.

Przewód potrwa około 4 dni. Sąd rozpatrzy szereg dokumentów oraz przesłucha wielu świadków, niektórych przybyłych z Niemiec. Ze względu na zachowanie tajemnicy co do ich udziału w śledztwie londyńskim rozprawa toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych.

Z bardziej znanych osobistości niemieckich, zeznania złożą: przywódca frakcji socjalistów w Reichstagu **Breitscheidt,** b. prezydent policji i socjalistyczny minister spraw wewnętrznych **Grzesinsky** i znany publicysta, b. redaktor naczelny „**Vossische Ztg.**" **Georg Bernhardt.** Po ukończeniu śledztwa ogłoszony **zostanie raport, który przeciwstawiony będzie ewentualnemu wyrokowi sądu Rzeszy w Lipsku.**

Większa wygrana w kolekturze „Uśmiech Fortuny"

Dowiadujemy się, że w 7-ym dniu ciągnienia klasy V-ej wygrana zł. 15 tysięcy padła w słynnej ze szczęścia kolekturze „Uśmiech Fortuny", Toruń, Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego na los Nr. 58627.

Jak nas informują jedna połowa powyższego losu została sprzedana w Toruniu pewnemu pracownikowi kolejowemu, zaś dwie ćwiartki w Oddziale w Bydgoszczy.

Naruszona „godność" munduru hitlerowskiego

Berlin 15 9 (PAT) Czasopismo poświęcone modom pod nazwą „Elegante Welt" opublikowało w jednym z ostatnich numerów na tytułowej stronie fotografję przedstawiającą modnie ubraną damę w towarzystwie członka sztafety ochronnej. Pismo to otrzymało skutkiem tego list od ministra propagandy dr. Goebbelsa, zwracający uwagę, że „nietylko podobne zestawienie, ale wogóle reprodukowanie tego rodzaju ilustracyj w żurnalu mód narusza świętą powagę i historyczną godność munduru hitlerowskiego". W zakończeniu list zaznacza że minister zdecydowany jest w razie powtarzania się podobnych wypadków zastosować odpowiednie zarządzenia w stosunku do pism oraz perjodyków, „którym brak w tym względzie odpowiedniego taktu".

Wszystko musi być „kollosal"

Berlin, 15. 9. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się w wielkiej sali pałacu sportowego w Berlinie zebranie okręgowej partji narod.-socjal. **na którem minister propagandy Goebels zapowiedział, że z polecenia Hitlera rozpoczęta będzie w dniu 16 bm. wielka kampanja propagandowa ruchu narod-socjal.** W ciągu dwóch miesięcy projektowane jest urządzenie 150.000 zgromadzeń publicznych. Każdy z przywódców w tym czasie wygłosić ma 15 do 25 przemówień. Kampanja ta ma mieć na celu nawiązanie znacznie żywszego kontaktu z szerokiemi masami ludności.

Broszka min. Beckowej w grobie matki złodziejki

Przed dwoma bezmała miesiącami, bawiącej w Ciechocinku na kuracji żonie ministra spraw zagranicznych p. Beckowej skradziono wartościową broszkę.

Energiczne śledztwo poznańskich władz policyjnych doprowadziło w ostatnich dniach nietylko do rozświetlenia tajemniczych okoliczności w jakich dokonano kradzieży ciechocińskiej ale nawet do schwytania złodziejki, która klejnot ukradła i odnalezienia broszki, w bardzo zresztą sensacyjnych okolicznościach.

Okradła p. ministrową Beckową — zawodowa złodziejka z Poznania niejaka Helena Makowska, która, jak wykazały żmudne poszukiwania, ukryła broszkę w grobie swej matki na cmentarzu zbąszyńskim.

Balon „Kościuszko" odnaleziony

w dziewiczych lasach Kanady

Las St. Joseph (Quebec), 15. 9. (Pat). **Balon polski odnaleziony został wczoraj w odległości 30 mil na północo-zachód od Riviere a Pierre.** Balon zawieszony był na drzewach. Lotnicy po odszukaniu balonu zawrócili do Lac St. Joseph, celem zorganizowania wyprawy dla przewiezienia balonu do stacji kolejowej.

Lac Saint Joseph, 15. 9. (Pat). Piloci polscy kpt. Hynek i por. Burzyński, badając możliwość przetransportowania balonu, doszli do przekonania, że balon będzie można podzielić na dwie części mniejwięcej po 150 kg każda. Lotnicy spodziewają się, że uda się im przewieźć balon bez uszkodzenia w aeroplanie.

Z Rygi do Sudanu leci Litwin Curkus

Orly, 15. 9. (Pat). **Lotnik litewski Curkus, który podjął próbę lotu z Rygi do Sudanu francuskiego przez Hiszpanję i Marokko przybył wczoraj rano do Bordeaux na 80-konnym samolocie własnej konstrukcji.**

Kto wygrał?

Warszawa, 15. 9. (PAT). **Wczoraj w siódmym dniu ciągnienia 5-tej klasy Polskiej Państwowej Loterji Klasowej następujące wygrane padły na nr. losów:**

zł. 15.000 nr. 6900, 105.417, 58627.

10.000 zł. 21127.

Mniejsze wygrane niezamieszczone w powyższym wykazie można sprawdzić w Kolekturze Loterji Państwowej *„Uśmiech Fortuny", Bydgoszcz, ul. Pomorska 1, tel. 39 i Toruń, ul. Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego, tel. 163.* Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana wygranych losów na nowe.

Uwaga!

Mniejsze wygrane nieumieszczone dla braku miejsca w powyższej tabeli wygr. przeglądać można stale w codziennej tabeli w kolekturze Paweł Billert, Toruń, Rynek Nowomiejski, która zaraz wygrane wypłaca, wzgl. na życzenie zamienia wygrane losy na inne 5 kl. tej samej loterji, lub na losy I kl. 28 Loterji, które już nabyć można ¼ za 10 zł, ½ za 20 zł 1/1 za 40 zł.

Aneksjonistyczne apetyty niemieckiego „uczonego"

Humorystyczne obrady niemieckich historyków w Królewcu

(o) Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.). Odbyła się w Królewcu w związku z „21 Niemieckim Dniem Archiwów", **konferencja niemieckiego związku historyków,** poświęcona wysłuchaniu i omówieniu referatów traktujących o zagadnieniach Europy wschodniej.

„Vossische Ztg." drukuje sprawozdanie z tego kongresu, przyczem wypowiada pogląd, że był on **odpowiedzią na odbyty w Warszawie międzynarodowy kongres historyków.**

Wśród referatów na szczególną uwagę zasługuje „odczyt" profesora Luedtkego, o rozwoju niemieckiej pracy na wschodzie. Prof. L. wywodzi, że **cała Europa wschodnia była przed wiekami zamieszkała przez plemiona niemieckie.** „Znajdujemy się tu, w Prusach Wschodnich — mówi prof. L. — na prastarych ziemiach germańskich, na gruncie pradawnej niemieckiej walki. Frontem tej walki jest cały niemiecki wschód! — **od Bałtyku do Siedmiogrodu, od Wisły a nawet od Wołgi do Elby, od morza Bałtyckiego do morza Czarnego.** Dziś wschód rozdzielony jest wśród wielu państw, ale **Niemcy zawsze uważać go będą za niemiecką ojczyznę. Musimy tę ziemię odzyskać dla wiecznych dążeń germańskich z Zachodu na Wschód. Postawmy naród niemiecki twarzą do Wschodu i kujmy losy Niemiec na Wschodzie".**

Tyle prof. Luedtke. My ze swej strony, tylko wyrazić możemy **podziw dla wielkiego apetytu niemieckiego profesora.**

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma